Ałmatyński Kurier Polonijny
№4(42)
2023
ЖУРНАЛ ПОЛЬСКОЙ ДИАСПОРЫ КАЗАХСТАНА

W numerze:

Z KRAJU I ZE ŚWIATA
Перемены
в Павлодарской
Полонии

Z KRAJU I ZE ŚWIATA
Польские каникулы
в Зеренде

PIĘKNA NASZA
POLSKA CAŁA
Niech żyje Polska!

ПОЗВОНИ:
+48 698 970 694
(watsap, телефон)

Arcese Polska Sp z o.o.
42-500 Będzin
ul. Koszelew 7

ПРИГЛАШАЕМ на работу
ВОДИТЕЛЕЙ-ДАЛЬНОБОЙЩИКОВ категории C + E
Место работы: Европа

ПРЕДЛАГАЕМ:

- обучение водителей без опыта
- работу в паре с опытным водителем в первое время
- официальное трудоустройство (трудовой договор);
- работу согласно нормам рабочего времени, по законодательству ЕС;
- выбор режима работы (количество недель в рейсах и дома);
- базовую зарплату плюс премии;
- медицинскую страховку по территории Евросоюза;
- обучение водителей без опыта непосредственно у нас на предприятии;
- современный автомобильный парк (Iveco, Scania);
- при поломке автомобиля в рейсе – выездной ремонтный сервис;
- базы в Европе (Италия, Германия, Бельгия) с душем, интернетом, (Польша) с общежитием и паркингом для личного автотранспорта.

Almatyński Kurier Polonijny №4(42) 2023
Издается с 2012 года

Периодичность – один раз в квартал
Typ czasopisma – kwartalnik

СОБСТВЕННИК И ИЗДАТЕЛЬ:
Польский центр культуры «Вензь» в Алматы
WYDAWCA:
Centrum Kultury Polskiej «Więź» w Ałmaty

Журнал зарегистрирован
в Министерстве культуры
и информации РК.
Регистрационное свидетельство
No 13344 от 12.02.2013 г.

ГЛАВНЫЙ РЕДАКТОР: Юрий Серебрянский

АДРЕС РЕДАКЦИИ:
010000, г. Астана, ул. Бигельдинова, 8/1
e-mail: ochervinskiy@gmail.com
www.wienz.kz

No 4 (42) 2023 года

Тираж: 2000 экземпляров.

ТИПОГРАФИЯ:
«Print House Gerona», Алматы.

ФОТО НА ОБЛОЖКЕ:
Юная участница Бега Независимости
в Астане на фоне Королевского замка
в Варшаве

Перепечатка материалов возможна только по согласованию и с обязательной ссылкой на «Алматинский Курьер Полонийный»

W numerze/ В номере:

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Kazachski pisarz polskiego pochodzenia odznaczony Orderem Honoru 2
Казахстанский писатель польского происхождения награждён орденом «Курмет» 3

Pobyt edukacyjny z językiem polskim 4
Активный отдых с польским языком! 5

Zmiany w pawłodarskiej Polonii 6
«Перезагрузка» Павлодарской «Полонии» 8

250 Kazachstańczyków wystartowało w listopadowym Biegu Niepodległości 10
250 казахстанцев приняли участие в ноябрьском Беге Независимости 11

Wystawa zdjęć polskiej podróżniczki zakochanej w Kazachstanie 12
Выставка фотографий польской путешественницы, влюблённой в Казахстан 14

Ferie jesienne dla dzieci polskich w Zerendzie 16
И снова «Сункар»! И снова польские каникулы! 17

Otulona ciepłem 18
Otulona ciepłem 19

Opieka nad polskimi grobami w Kazachstanie 20
Сохраняя память в поколениях 21

Mamy już pierwsze ujęcia z filmu «XXI stulecie – wiek Azji i jest tu Polska» 22
Новый фильм «XXI век – век Азии, и есть здесь Польша»: работы близки к завершению 23

Polska sensacja Festiwalu Filmowego w Cannes została pokazana w Astanie 24
Польскую сенсацию Каннского фестиваля показали в Астане 26

Polonijny znicz pokoju 28
Полонийная свеча мира 28

Pomoc charytatywna i socjalna dla Polonii w Kazachstanie 29
Самые нуждающиеся получили помощь из Польши 29

RODZINNE HISTORIE/СЕМЕЙНЫЕ ИСТОРИИ

Z pieśnią w smutku i radości 30
С песней и в горе, и в радости 32

REPATRIACJA/РЕПАТРИАЦИЯ

Repatrianci z Kazachstanu otrzymali klucz do Ostrowitego 34
Репатрианты из Казахстана получили ключи от жилья в Островите 34

PIĘKNA NASZA POLSKA CAŁA

Niech żyje Polska! Gratulacje z Astany 35
Niech żyje Polska! Поздравления из Астаны 35

Pustynia Błędowska 36

UCZYMY SIĘ POLSKIEGO/УЧИМ ПОЛЬСКИЙ ЯЗЫК

Po prostu polski. «Съедобные» фразеологизмы 38

Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu «Polonia i Polacy za Granicą 2023». Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i oficjalnym stanowiskiem Fundacji «Pomoc Polakom na Wschodzie im. Jana Olszewskiego».

Проект издания журнала финансируется из средств Канцелярии Председателя Совета Министров РП в рамках конкурса «Полония и Поляки за границей 2023». Публикации выражают исключительно личное мнение авторов и не могут ассоциироваться с официальной позицией Канцелярии Председателя Совета Министров РП и Фонда «Помощь Полякам на Востоке им. Яна Ольшевского»

Kazachski pisarz polskiego pochodzenia odznaczony Orderem Honoru

ZA KILKA DNI PRZED OBCHODAMI ŚWIĘTA REPUBLIKI NADESZŁY DOBRE WIEŚCI Z ASTANY – POWIEŚĆ «AŁTYNSZASZ» ZNANEGO PISARZA I REDAKTORA NACZELNEGO CZASOPISMA «AŁMATYŃSKI KURIER POLONIJNY» JERZY SEREBRIAŃSKIEGO ZOSTAŁA UHONOROWANA NAGRODĄ PAŃSTWOWĄ JAKO NAJLEPSZA PRACA LITERACKA W OBSZARZE HARMONII MIĘDZYKULTUROWEJ.

Jednocześnie z rąk prezydenta Kazachstanu Kassym-Żomarta Tokaewa pan Serebriański otrzymał Nagrodę Państwową – Order «Kurmet» («Honor» – w tłumaczeniu z języka kazachskiego). Pan Jerzy został odznaczony jako pisarz i kulturoznawca, za ważny wkład w rozwój literatury kazachskiej.

W imieniu redakcji i czytelników «Kuriera Polonijnego» gratulujemy nagrody oraz życzymy dalszych sukcesów!

Powieść nierozerwalnie związana zarówno z historią Polaków w Kazachstanie, jak i z naszym kwartalnikiem «Kurier Polonijny». «Ałtynszasz» składa się z dwóch części – w pierwszej bohaterka fikcyjnej opowieści jako dziecko trafi razem z rodziną w latach 30. XX wieku na terytorium Kazachstanu. To jest historia jej rodziny, deportowanych Polaków, to zbiorowy obraz losów tysięcy ludzi, którzy przeżyli ogromne próby, ale zdołali zbudować swoje życie dosłownie od zera. Nie bez pomocy Kazachów i przedstawicieli innych narodowości, którzy dziś tworzą zjednoczony naród Kazachstanu.

Imię Ałtynshash jest tłumaczone z języka kazachskiego jako «Złotowłosa» – nie jest wymyślone, jedna z prawdziwych historii opowiada o tym imieniu, podobnie jak wiele innych szczegółów życia «specjalnych przesiedleńców», autor zaczerpnął ze świadectw kazachstańskich Polaków.

Drugą część powieści składa się z dokumentów i historii rodzinnych, wspomnień deportowanych Polaków, publikowanych na łamach naszego czasopisma od 2012 roku. W jednym z wywiadów autor mówi, że ponosi szczególną odpowiedzialność wobec bohaterów wspomnień.

Powieść «Ałtynshash» ma ciekawy los – wersja skrócona opublikowana już w moskiewskim czasopismie «Druzba Narodow» w 2018 roku, fragment znalazł się w zbiorze «Living Memory & Stalinism in Kazakhstan», wydanym w jednym z czołowych amerykańskich wydawnictw w 2022 roku. Dzięki nagrodzie książka ukaże się w Kazachstanie z tłumaczeniem na język kazachski.

Mamy nadzieję, że uda się w przyszłości wydać ją także w Polsce w języku polskim.

Zdjęcia: Julia Samosenko

Казахстанский писатель польского происхождения награждён орденом «Курмет»

ПЕРЕД ПРАЗДНОВАНИЕМ ДНЯ РЕСПУБЛИКИ В КАЗАХСТАНЕ ПРИШЛА РАДОСТНАЯ ВЕСТЬ ИЗ АСТАНЫ – РОМАН «АЛТЫНШАШ» ИЗВЕСТНОГО КАЗАХСТАНСКОГО ПИСАТЕЛЯ И РЕДАКТОРА ЖУРНАЛА «AŁMATYŃSKI KURIER POLONIJNY» ЮРИЯ СЕРЕБРЯНСКОГО УДОСТОЕН ГОСУДАРСТВЕННОЙ ПРЕМИИ В ОБЛАСТИ ЛИТЕРАТУРЫ И ЖУРНАЛИСТИКИ – ЗА ЛУЧШУЮ РАБОТУ ПО УКРЕПЛЕНИЮ МЕЖКУЛЬТУРНОГО И МЕЖЭТНИЧЕСКОГО СОГЛАСИЯ.

На следующий день Президент Республики Казахстан Касым-Жомарт Кемелевич Токаев вручил Юрию Серебрянскому орден «Курмет» («Почёт» – в переводе с казахского языка) как писателю и культурологу, отметив его вклад в развитие казахстанской литературы. **От лица редакции и читателей журнала поздравляем Юрия с премией и наградой и желаем дальнейших успехов!**

Роман неразрывно связан как с историей поляков в Казахстане, так и с нашим журналом. Он состоит из двух частей: в первой героиня художественной повести оказывается на территории Казахстана еще ребенком, история её семьи, семьи депортированных поляков, собирательный образ судеб тысяч людей, переживших огромные испытания, но сумевших построить свою жизнь буквально на пустом месте. При помощи казахов и представителей других народов, тех, кто составляет сегодня единый народ Казахстана.

Имя Алтыншаш переводится, как «Златовласка» с казахского языка – не выдумано, в одной из реальных историй рассказывается об этом имени, оно, как и немало других подробностей жизни спецпереселенцев, взято автором из семейных историй казахстанских поляков.

Вторая часть романа – документы и семейные истории, воспоминания депортированных поляков, публиковавшиеся на страницах нашего журнала с 2012 года в каждом выпуске. В одном из интервью автор говорит, что несет особую ответственность перед героями воспоминаний.

У романа «Алтыншаш» интересная судьба – журнальный вариант уже опубликован в московском журнале «Дружба народов» в 2018 году, часть его включена в сборник «Живая память и сталинизм в Казахстане», вышедший в одном из крупных американских издательств в 2022 году. Благодаря премии, книга выйдет и в Казахстане, с переводом на казахский язык.

Надеемся, ее смогут прочитать и в Польше на польском языке.

Фото: Юлия Самосенко

Pobyt edukacyjny z językiem polskim

GRUPA UCZNIÓW ZE SZKÓŁ ŚREDNICH W JASNEJ POLANIE I ZIELONYM GAJU, CZKAŁOWO, TAJYNSZY W DNIACH OD 28.10 DO 3.11. 2023 ROKU SPĘDZA CZAS W OŚRODKU WYPOCZYNKOWYM SUNKAR W MIEJSCOWOŚCI ZERENDA W PÓŁNOCNOŚRODKOWYM KAZACHSTANIE.

Aktywny odpoczynek dzieci i młodzieży połączony z nauką języka polskiego zorganizowany został przez Związek Polaków w Kazachstanie w ramach programu «Lato z językiem polskim» realizowanym przez Stowarzyszenie «Wspólnota Polska». Przedsięwzięcie dofinansowane jest przez Instytut Rozwoju Języka Polskiego im. świętego Maksymiliana Marii Kolbego ze środków Ministra Edukacji i Nauki. Zajęcia dydaktyczne i sportowo-rekreacyjne prowadzą instruktorzy kultury z ośrodka Sunkar oraz nauczyciele języka polskiego pan Stanisław Kamiński i Karol Michalak skierowani do pracy w Kazachstanie przez ORPEG i pod kierownictwem prezesa Związku Polaków w Kazachstanie pani Katarzyny Ostrowskiej.

Codziennie, przez siedem dni, w wymiarze dwóch godzin odbywały się lekcje języka polskiego. Uzupełnieniem ich były elementy historii, a konkretnie zbliżającego się Narodowego Święta Niepodległości, geografii Polski, a także zajęcia artystyczne. Przeprowadzono dwa konkursy plastyczne. Tematyką pierwszego było Święto 11 listopada, drugiego «Złota polska jesień». W trakcie warsztatów muzycznych dzieci i młodzież uczyły się polskich piosenek, w tym pieśni patriotycznych oraz hymnu państwowego. Odbyły się również warsztaty taneczne.

Senat RP ogłosił rok 2023 rokiem Mikołaja Kopernika, dlatego też szczególny nacisk położono na osobę wybitnego polskiego astronoma. Na zajęciach uczniowie poznali życiorys torunianina, a także «konstruowali» model Układu Słonecznego w oparciu o teorię heliocentryczną. Na obozie nie zapomniano również o dniu 1 listopada. W Święto Wszystkich Świętych zorganizowano zapalenie zniczy, ułożonych następnie w kształt serca. Przed wydarzeniem uczniowie zostali zapoznani z tradycją tego święta, jego obchodami w Polsce, a również opowiedziano im o symbolice zapalania zniczy. Oprócz zajęć i wydarzeń o charakterze polonijnym, nie mogło zabraknąć chwil odpoczynku oraz zajęć sportowych. Uczestnicy pływali na basenie, grali w gry zespołowe (siatkówkę, piłkę nożną), mogli poćwiczyć na siłowni, pograć w tenisa stołowego. Wyjazd, jak ten opisany powyżej, jest niepowtarzalną okazją do integracji dzieci i młodzieży z północnego Kazachstanu, których wspólnym mianownikiem są polskie korzenie.

Stanisław Kamiński
Nauczyciel skierowany do Kazachstanu przez ORPEG

Активный отдых с польским языком!

УЧАЩИЕСЯ СРЕДНИХ ШКОЛ ИЗ ЯСНОЙ ПОЛЯНЫ, ЗЕЛЁНОГО ГАЯ, ЧКАЛОВО И ТАЙЫНШИ С 28 ОКТЯБРЯ ПО 3 НОЯБРЯ ОТЛИЧНО ПРОВЕЛИ ВРЕМЯ В ЦЕНТРЕ ОТДЫХА «СУНКАР» В ЗЕРЕНДЕ – В ЖИВОПИСНОМ МЕСТЕ СЕВЕРНОГО КАЗАХСТАНА.

Активный отдых, совмещенный с занятиями польским языком, был организован Союзом поляков Казахстана в рамках программы «Лето с польским языком», реализуемой Ассоциацией «Wspólnota Polska». Проект финансируется Институтом развития польского языка им. Святого Максимилиана Марии Кольбе за счет средств министра образования и науки Республики Польша.

Дидактические и спортивно-оздоровительные мероприятия проводили преподаватели из Центра «Сункар», а также учителя польского языка, направленные на работу через ORPEG в Казахстан, Станислав Каминьский и Кароль Михаляк, под руководством президента Союза поляков Казахстана Катажины Островской.

В течение всех семи дней, ежедневно проходили по два часа занятий польским языком. Они дополнялись уроками истории (в частности, подготовкой к предстоящему Дню Независимости Польши 11 ноября), географии Польши, а также занятиями по искусству. Были проведены два художественных конкурса, первый – посвященный празднику Независимости, темой второго стала «Золотая польская осень». В ходе музыкальных занятий дети и молодежь разучили польские песни, в том числе патриотические, и государственный гимн Польши. Также были проведены танцевальные мастер-классы.

Польский Сенат объявил 2023 год Годом Миколая Коперника, поэтому особое внимание было уделено личности выдающегося польского астронома. На занятиях студенты познакомились с биографией великого уроженца Торуни, а также «построили» модель Солнечной системы. Не забыли в лагере и о дате 1 ноября – в праздник Всех Святых было организовано зажжение свеч, расположенных затем в форме большого сердца. Перед этим школьники познакомились с традицией праздника Всех Святых, особенностями его празднования в Польше.

Помимо занятий и мероприятий полонийного характера, не остались без внимания отдых и спорт. Участники плавали в бассейне, играли в командные игры (волейбол, футбол), могли позаниматься в тренажерном зале, поиграть в настольный теннис. Поездка стала, таким образом, уникальной возможностью для интеграции детей и молодежи Северного Казахстана, общим знаменателем которых являются польские корни.

Станислав Каминьский,
учитель, направленный на работу
в Казахстан через ORPEG

Dofinansowano przez Instytut Rozwoju Języka Polskiego im. świętego Maksymiliana Marii Kolbego ze środków Ministra Edukacji i Nauki

INSTYTUT ROZWOJU JĘZYKA POLSKIEGO

Zmiany w pawłodarskiej Polonii

W CIĄGU OSTATNIEGO ROKU ZASZŁY WIELKIE ZMIANY W KIEROWNICTWIE PAWŁODARSKIEGO OBWODOWEGO TOWARZYSTWA POLAKÓW «POLONIA»: PONOWNIE WYBRANO LIDERKĘ MŁODZIEŻOWĄ, PRZEWODNICZĄCĄ RADY MATEK, PRZEWODNICZĄCĄ RADY STARSZYCH, PRZYBYŁA NOWA NAUCZYCIELKA JĘZYKA POLSKIEGO.

Jednak najważniejszym wydarzeniem był ponowny wybór prezesa towarzystwa, które z powodzeniem działało przez prawie trzydzieści lat, a dwadzieścia pięć z nich pod kierownictwem Witalija Zifridowicza Święcickiego. Chciałabym jednak przypomnieć, jak powstawała i rozwijała się pawłodarska Polonia.

W okresie tworzenia się Niepodległego Kazachstanu, którego polityka miała na celu zachowanie jedności kazachstańskiego społeczeństwa i stworzenie unikalnego modelu harmonii międzyetnicznej, w obwodzie pawłodarskim zaczęły powstawać pierwsze narodowe centra kultury, a jednym z nich było polskie.

Historia Polskiego Towarzystwa Etno-Kulturalnego «Polonia» rozpoczęła się w 1994 roku, kiedy to kilkuosobowa grupa Polaków wystąpiła z inicjatywą utworzenia ośrodka, którego pierwszą przewodniczącą została Julia Woronina. Pierwszymi nauczycielami języka polskiego byli proboszcz parafii katolickiej w Pawłodarze – ksiądz Ryszard Krajewski, a następnie pochodzący z Polski nauczyciel Wiesław Kowalski.

W 1995 roku stowarzyszenie zostało oficjalnie zarejestrowane jako część Małego Zgromadzenia Narodów Kazachstanu w obwodzie pawłodarskim. Rok 1996 był naznaczony wspaniałym wydarzeniem – po raz pierwszy w Kazachstanie otwarto Szkołę Odrodzenia Narodowego im. K.Darzhumana, której dyrektorem została Julia Woronina.

We wrześniu 1998 r. Witalij Święcicki został wybrany na przewodniczącego Towarzystwa, później został członkiem Zgromadzenia Narodu Kazachstanu, człon-

Witalij Święcicki z młodzieżą. Rok 2012
Виталий Зифридович в кругу молодежи 2012 год

Pan Święcicki (z lewej) z nauczycielami z Polski
В. Свинцицкий, Л.Михальчик с учителями из Польши

kiem Rady Koordynacyjnej ds. Stosunków Między Miastami Partnerskimi Pawłodar-Bydgoszcz (Polska), a następnie, od 2008 r., Przewodniczącym organizacji pozarządowej «Związek Polaków Kazachstanu» i Deputowanym (Radnym) Pawłodarskiego Obwodowego Maslikhatu. Mimo odpowiedzialnych stanowisk i dużej ilości zajęć, Witalij Zifridowicz zawsze znajdował czas dla swojej ukochanej «Polonii» i wspierał ją finansowo, co było ważne, zwłaszcza w okresie, kiedy nie było lokalu i takiego wsparcia finansowego ze strony państwa jak obecnie.

W ciągu pierwszych 10 lat istnienia Polonii wiele zrobiono przy wsparciu członków stowarzyszenia i liderki młodzieżowej Ałły Panasenko, która później została wiceprzewodniczącą. Nawiązano kontakty z polskim miastem partnerskim Bydgoszcz oraz zorganizowano coroczną wizytę nauczycieli z Polski.

Pojawiły się i owocnie pracowały zespoły kreatywne, kierowane przez Swietłanę Awilcewą, Ludmiłę Charitonową, Larysę Simonowicz. W jednej z tych grup pojawiła się Ola Dzierkulska (Glazaczowa) – bystra i utalentowana dziewczyna, śpiewająca i grająca na prawie każdym instrumencie muzycznym, który wpadnie jej w ręce. I kto by wtedy pomyślał, że wiele lat później zastąpi Witalija Zifridowicza na stanowisku prezesa pawłodarskiej Polonii.

Kandydatura Olgi Glazaczowej nie była dziełem przypadku. Jej rodzice, Władimir i Swietłana Dzierkulscy, od wielu lat są aktywnymi członkami polskiego społeczeństwa. Władimir Dzierkulski był członkiem zarządu i żadna impreza polonijna nie była kompletna bez rodziny Dzierkulskich. Jej matka, właścicielka pięknego, dźwięcznego głosu, od dwudziestu lat jest członkinią kobiecego zespołu «Syreny», do którego trafiła Olga, obecnie już matka dwóch córek. Odnotować należy fakt, że cała czwórka dzieci z rodziny Dzierkulskich w pewnym momencie przeszła przez polski ośrodek, uczyła się języka, śpiewała, tańczyła i była wychowywana w najlepszych tradycjach polskiej rodziny.

Latem 2022 roku Witalij Zifridowicz przekazał kierownictwo pawłodarskiej Polonii Oldze Władimirownej Glazaczowej, pozostając w stowarzyszeniu jako honorowy przewodniczący i członek Rady Starszych. Nie mogę powiedzieć, że ta decyzja była łatwa, pojawiły się wątpliwości: Olga jest młoda, nie miała doświadczenia na stanowisku kierowniczym, czy sobie poradzi? Kandydaturę Olgi Władimirownej wspierali członkowie stowarzyszenia i Zarząd, z przekonaniem, że wszystko wyjdzie na piątkę z plusem, bo w Polonii jest zgrany zespół, z którym nie strasznie, jak mówią, «i w ogniu, i w wodzie» . Nastąpił reset, nasza «Polonia» żyje już i rozwija się w nowy sposób, biorąc pod uwagę zachodzące zmiany w zgromadzeniu i w całym społeczeństwie, ale niezmiennie zachowując wszystkie najcenniejsze wartości, które zostały zgromadzone przez wiele lat.

Drogi Witaliju Zifridowiczu! Proszę przyjąć słowa wdzięczności za wieloletnią pracę na rzecz zachowania polskiej kultury w rejonie Pawłodaru Irtysza, za pełen szacunku stosunek do członków polskiego społeczeństwa, z którymi od 25 lat prowadzi Pan jedną wspólną sprawę! Życzymy Tobie i Twoim bliskim zdrowia i dobrego samopoczucia, mamy nadzieję, że na długo pozostaniesz w naszym zespole i pomożesz młodemu kapitanowi statku o nazwie «Pawłodarskie Obwodowe Stowarzyszenie Polaków «Polonia» , który będzie podążał właściwym kursem, mającym na celu zachowanie polskiej kultury i wzmocnienie harmonii międzyetnicznej na kazachstańskiej ziemi!

Marina Jerszowa,
zastępca przewodniczącego stowarzyszenia «Polonia»
Tłum. Sylwia Łukaszkiewicz-Dudek

«Перезагрузка» Павлодарской «Полонии»

ЗА ПОСЛЕДНИЙ ГОД В РУКОВОДСТВЕ ПАВЛОДАРСКОГО ОБЛАСТНОГО ОБЩЕСТВА ПОЛЯКОВ «ПОЛОНИЯ» ПРОИЗОШЛИ БОЛЬШИЕ ИЗМЕНЕНИЯ: БЫЛИ ПЕРЕИЗБРАНЫ МОЛОДЕЖНЫЙ ЛИДЕР, ПРЕДСЕДАТЕЛЬ СОВЕТА МАТЕРЕЙ, ПРЕДСЕДАТЕЛЬ СОВЕТА СТАРЕЙШИН, ПРИЕХАЛ НОВЫЙ УЧИТЕЛЬ ПОЛЬСКОГО ЯЗЫКА. ОДНАКО САМЫМ ЗНАЧИМЫМ СОБЫТИЕМ СТАЛИ ПЕРЕВЫБОРЫ ПРЕДСЕДАТЕЛЯ ОБЩЕСТВА, КОТОРОЕ УСПЕШНО ДЕЙСТВОВАЛО, БЕЗ МАЛОГО ТРИДЦАТЬ ЛЕТ, И ДВАДЦАТЬ ПЯТЬ ИЗ НИХ ПОД РУКОВОДСТВОМ ВИТАЛИЯ ЗИФРИДОВИЧА СВИНЦИЦКОГО. ХОТЕЛОСЬ БЫ ВСПОМНИТЬ, КАК СОЗДАВАЛАСЬ И РАЗВИВАЛАСЬ ПАВЛОДАРСКАЯ «ПОЛОНИЯ».

В период становления Независимого Казахстана, политика которого была направлена на сохранение единства казахстанского общества и создание уникальной модели межнационального согласия, в Павлодарской области стали организовываться первые национально-культурные центры, одним из которых стал Польский.

История Польского этнокультурного объединения «Полония» началась в 1994 году, когда группа поляков, состоявшая всего из нескольких человек, выступила с инициативой о создании центра, первым председателем которого стала Юлия Воронина. Первыми учителями польского языка был настоятель католического прихода в Павлодаре – ксендз Рышард Краевски, а затем приехавший из Польши учитель Веслав Ковальски.

В 1995 году общество было официально зарегистрировано в составе Малой Ассамблеи народов Казахстана Павлодарской области. 1996 год ознаменовался прекрасным событием – впервые в Казахстане была открыта Школа национального возрождения имени К. Б. Даржумана, директором школы стала Юлия Воронина.

В сентябре 1998 года председателем общества был избран Виталий Зифридович Свинцицкий, впоследствии ставший членом Ассамблеи народа Казахстана, членом координационного совета по связям между городами – побратимами Павлодар-Быдгощ (Польша), а позже, с 2008 года – председателем Союза поляков Казахстана и депутатом Павлодарского областного маслихата.

Несмотря на ответственные должности и большую занятость, Виталий Зифридович всегда находил время для любимой «Полонии» и поддерживал материально, что было немаловажно, особенно в период, когда не было помещения и такой финансовой поддержки от государства, как в нынешнее время.

Очень много было сделано за первые 10 лет существования «Полонии» при поддержке членов общества и молодежного лидера Аллы Панасенко, ставшей в дальнейшем заместителем председателя. Были налажены контакты с польским городом-побратимом Быдгощ, был организован ежегодный приезд учите-

Rodzina Dzierkulscy
Семья Деркульских

лей из Польши. Появлялись и плодотворно работали творческие коллективы, которыми в разные годы руководили: Светлана Авильцева, Людмила Харитонова, Лариса Симонович. В одном из таких коллективов и появилась Оля Деркульская (Глазачёва) – яркая и талантливая девчушка, поющая и играющая практически на любом музыкальном инструменте, попадающем ей в руки. И кто бы мог подумать тогда, что через много лет она заменит Виталия Зифридовича на посту председателя ПООП «Полония».

Кандидатура Ольги Глазачевой была предложена неслучайно. Её родители Владимир и Светлана Деркульские на протяжении многих лет являются активными членами польского общества. Владимир Деркульский был членом правления, и не одно мероприятие «Полонии» не обходилась без семьи Деркульских. Мама, обладательница прекрасного звонкого голоса, уже в течение двадцати лет является участницей женского ансамбля «Сырэны», куда и пришла уже повзрослевшая и ставшая мамой двух дочерей Ольга.

Следует отметить, что все четверо детей семьи Деркульских в свое время прошли через Польский центр, изучали язык, пели, танцевали и воспитывались в лучших традициях польской семьи.

Летом 2022 года Виталий Зифридович передал руководство павлодарской «Полонией» Ольге Владимировне Глазачёвой, оставшись в обществе в качестве Почетного председателя и члена Совета старейшин. Нельзя сказать, что это решение далось легко, были сомнения: молодая, не имеет опыта работы на руководящей должности, справится ли? Кандидатуру Ольги Владимировны поддержали члены общества и правление, с уверенностью, что все получится на пять с плюсом, ведь есть в «Полонии» слаженная команда, с которой не страшно, как говорится «и в огонь, и в воду».

«Перезагрузка» произошла, наша «Полония» уже живет и развивается по-новому, с учетом происходящих изменений в ассамблее и в обществе в целом, но неизменно сохраняя все самое ценное, наработанное за многие годы.

Olga Dzierkulska w zespole młodzieżowym
Ольга Деркульская в составе молодежного ансамбля

Дорогой Виталий Зифридович! Примите слова благодарности за Ваш многолетний труд, направленный на сохранение польской культуры в Павлодарском Прииртышье, за трепетное отношение к членам Польского общества, с которыми вы делали одно общее дело в течение 25 лет! Желаем здоровья и благополучия Вам и Вашим близким, надеемся, что Вы еще долго будете находиться в нашей команде и помогать управлять молодому капитану корабля под названием «Павлодарское областное Общество поляков «Полония», который будет идти верным курсом, направленным на сохранение польской культуры и укрепление межэтнического согласия на Казахстанской земле!

Марина Ершова,
заместитель председателя ПООП «Полония»

250 Kazachstańczyków wystartowało w listopadowym Biegu Niepodległości

W KAZACHSTANIE ODBYŁ SIĘ TRADYCYJNY LISTOPADOWY BIEG POLONIJNY POŚWIĘCONY ŚWIĘTU NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI. JAK ZAWSZE ZORGANIZOWAŁO GO STOWARZYSZENIE «POLSKA JEDNOŚĆ» PRZY WSPARCIU WYDZIAŁU KONSULARNEGO I POLONII AMBASADY RP W KAZACHSTANIE.

Wydarzenie sportowe poświęcone Świętu Niepodległości Polski już po raz piąty zgromadziło uczestników z całego kraju. Po raz pierwszy tzw. Bieg Niepodległości odbył się w 2018 roku w Warszawie, zapraszając do udziału Polonię z całego świata. Jego inicjatorami są Fundacja «Wspólnota Polska» oraz Polski Komitet Olimpijski.

W 2019 roku do akcji włączyli się mieszkańcy Astany – w stolicy Kazachstanu akcję wsparło Stowarzyszenie «Polska Jedność» i około 80 biegaczy na czele z Ambasadorem RP Selimem Chazbiewiczem. Rok później, w warunkach koronawirusa, zdecydowano się przenieść bieg do formatu wirtualnego, dzięki czemu mogli wziąć w nim udział mieszkańcy całego kraju.

Warto zauważyć, że w ciągu tych pięciu lat każdy rok różnił się od poprzedniego – albo pogodą (w 2019 roku musieliśmy biegać przez zaspy śnieżne), albo niezwykłymi osobowościami. Rok 2023 był rekordowy pod względem liczby uczestników: 250 osób stanęło na linii startu w Astanie, Ałmaty, Szymkiencie, Kokszetau, Kostanaju, Pawłodarze Pietropawłowsku, obwodzie akmolskim, karagandyjskim i północnokazachstańskim. Byli nawet biegacze, którzy obecnie są w Dosze i Montrealu, a także w polskich miastach: Warszawie, Krakowie i Lublinie.

Kazachstańscy studenci uczący się w polskich placówkach oświatowych nie pozostali w tyle. Na przykład, po wyścigu Danil Dudewicz i Władysław Tabatczenkow, uczniowie Liceum św. Stanisława Kostki w Warszawie, złożyli kwiaty pod pomnikiem wybitnego polskiego męża stanu i przywódcy wojskowego Józefa Piłsudskiego.

Uroczyste otwarcie wydarzenia było transmitowane na żywo na Instagramie, dzięki czemu każdy mógł poczuć się częścią tego wspaniałego przedsięwzięcia. Transmisja prowadzona była z Astany, gdzie zgromadziło się wielu przedstawicieli Polonii. Po odegraniu «Mazurka Dąbrowskiego» do publiczności przemówili Rinat Dussumov, wiceprezes «Polskiej Jedności» i stały organizator Biegu, Krystian Furmanowicz, nauczyciel języka polskiego skierowany do stolicy Kazachstanu przez ORPEG oraz Dmitrij Konowałow, kierownik Klubu sportowego «PJ Team» działającego przy «Polskiej Jedności». W swoich przemówieniach gratulowali wszystkim z okazji Święta Niepodległości Polski, podkreślali znaczenie sportu i zachęcali wszystkich do prowadzenia zdrowego trybu życia.

1,918 metrów. Właśnie na tyle metrów zaproszono wszystkich chętnych. Dystans był symboliczny – w 1918 roku Polska odzyskała Niepodległość. Pokonanie dystansu zajmowało 40 minut w ciągu doby. Dla najbardziej wytrwałych przygotowano trudniejsze zadanie – 19 km 180 metrów. Wszyscy finiszerzy otrzymali pamiątkowe medale i dyplomy.

Ponadto organizatorzy przewidzieli nagrody specjalne. Nominację «Najstarszy uczestnik» zdobyli 64-letni Elena Garbowska z Pietropawłowska i Aleksander Taranczenko z Pawłodaru. Za najmłodszych biegaczy uznano dwóch mieszkańców Astany – pięcioletniego Konstantina Kovaleva i sześcioletniego Władysława Obmetkina. Upominki wręczyła prezes stowarzyszenia «Polska Jedność» Anna Dobrowolska, która zaznaczyła, że wartość biegu polonijnego polega nie tylko na promocji zdrowego stylu życia, ale także na tym, że biorą w nim udział całe rodziny. A. Dobrowolska podziękowała Wydziałowi Konsularnemu i Polonii Ambasady RP w Kazachstanie za wsparcie projektu, a przedstawicielom organizacji polonijnych za udział.

Tekst: Rinat Dussumov
Zdjęcia: Margarita Witaszyk i Marat Saitkużyn

250 казахстанцев приняли участие в ноябрьском Беге Независимости

В КАЗАХСТАНЕ ПРОШЁЛ ТРАДИЦИОННЫЙ НОЯБРЬСКИЙ ПОЛОНИЙНЫЙ ЗАБЕГ, ПОСВЯЩЁННЫЙ ДНЮ НЕЗАВИСИМОСТИ ПОЛЬШИ. ОРГАНИЗАТОРОМ ТАК ЖЕ ТРАДИЦИОННО ВЫСТУПИЛО ОБЩЕСТВЕННОЕ ОБЪЕДИНЕНИЕ «POLSKA JEDNOŚĆ» ПРИ ПОДДЕРЖКЕ КОНСУЛЬСКОГО ОТДЕЛА И ПО ДЕЛАМ ПОЛОНИИ ПОСОЛЬСТВА ПОЛЬШИ В КАЗАХСТАНЕ.

Спортивное мероприятие, посвященное Дню Независимости Польши, в пятый раз собрало участников со всей страны. Впервые так называемый Бег Независимости был проведен в 2018 году в Варшаве, пригласивш к участию Полонию всего мира. Инициаторами выступили Ассоциация «Wspólnota Polska» и Польский олимпийский комитет.

В 2019 году к акции присоединились астанчане – в столице Казахстана акцию поддержали ОО «Polska Jedność» и около 80 бегунов во главе с Послом Польши Селимом Хазбиевичем. Спустя год в условиях коронавируса было решено перевести забег в виртуальный формат, благодаря чему в нем смогли участвовать жители всей республики.

Примечательно, что за эти пять лет каждый год отличался от предыдущего – то погодой (в 2019-м пришлось бежать по сугробам), то необычными персонами. 2023-й стал рекордным по количеству участников: на старт вышли 250 человек в Астане, Алматы, Шымкенте, Кокшетау, Костанае, Павлодаре Петропавловске, Акмолинской, Карагандинской и Северо-Казахстанской областях. Были даже бегуны, которые сейчас находятся в Дохе и Монреале, а также в польских городах Варшава, Краков и Люблин.

Не остались в стороне и казахстанцы, обучающиеся в польских учебных заведениях. К примеру, учащиеся варшавского лицея им. св. Станислава Костки Данил Дудевич и Владислав Табатченков после забега возложили цветы к памятнику первому главе возрожденного в 1918 году Польского государства маршалу Юзефу Пилсудскому.

Торжественное открытие забега проходило в прямом эфире в социальной сети Instagram, чтобы каждый мог почувствовать себя частью грандиозного события. Трансляция велась из Астаны, где собралось много представителей Полонии. После исполнения польского Гимна к зрителям обратились вице-президент ОО «Polska Jedność», бессменный организатор забега Ринат Дусумов, учитель польского языка Крыстиан Фурманович, направленный в столицу Казахстана Центром развития польского образования за рубежом, и руководитель действующего при ОО «Polska Jedność» спортивного клуба «PJ Team» Дмитрий Коновалов. В своих выступлениях они поздравили всех с Днем Независимости Польши, а также подчеркнули важность занятий спортом и призвали вести здоровый образ жизни.

1918 метров. Именно столько предлагалось пробежать всем желающим. Дистанция символичная – в 1918 году Польша обрела свою независимость. На преодоление отводилось 40 минут в течение суток. Для самых выносливых была предложена задача посложнее – 19 км 180 метров. Все финишеры получили памятные медали и дипломы.

Кроме того, организаторы предусмотрели специальные награды. В номинации «Самый взрослый участник» победили 64-летние Елена Гарбовская из Петропавловска и Александр Таранченко из Павлодара. Самыми юными бегунами признаны двое астанчан – пятилетний Константин Ковалев и шестилетний Владислав Обметкин. Подарки вручила глава ОО «Polska Jedność» Анна Добровольская, отметившая, что ценность полонийного забега не только в пропаганде ЗОЖ, но и в том, что в нем принимают участие целые семьи. А. Добровольская поблагодарила отдел по консульским вопросам и делам Полонии Посольства Польши в Казахстане за поддержку проекта, а представителей полонийных организаций – за участие.

Текст: Ринат Дусумов
Фото: Маргарита Виташик и Марат Сайткужин

Wystawa zdjęć polskiej podróżniczki zakochanej w Kazachstanie

11 LISTOPADA W ASTANIE OTWARTO WYSTAWĘ FOTOGRAFICZNĄ POLSKIEJ PODRÓŻNICZKI I FOTOGRAFKI JUSTYNY CAŁCZYŃSKIEJ. 30 FOTOGRAFII PRZEDSTAWIA ZABYTKI I PRZYRODĘ KAZACHSTANU.

Polka, Justyna Całczyńska, odwiedziła około 50 krajów. Obecnie mieszka w Kazachstanie, gdzie uczy języka polskiego. Po dwuletniej pracy w Ałmaty wróciła do Warszawy, po czym kontynuowała karierę pedagogiczną w Astanie, a od trzech lat pracuje w Kokszetau.

W wolnym czasie stara się odkrywać nowe regiony Kazachstanu. W stosunkowo krótkim czasie Pani Całczyńska zwiedziła ponad połowę naszego kraju. Podczas niemal każdej podróży odnajduje miejsca, postacie związane z Polską. Są to ulice noszące nazwiska sławnych Polaków, pamiątki i portrety w muzeach, krajobrazy utrwalone na rysunkach zesłańców w XIX wieku.

– Chciałabym jeszcze wiele zobaczyć, bo Kazachstan to niesamowity kraj. W Polsce jest także piękna przyroda – mamy wszystko: morze, lasy, jeziora, góry, a nawet pustynię. Ale nie ma stepu, przestrzeni, która po prostu hipnotyzuje. Szkoda, że lokalne biura podróży oferują obcokrajowcom tylko te najpopularniejsze miejsca, kiedy można tu zobaczyć tak wiele ciekawych i pięknych rzeczy. Podróżuję w różny sposób, czasem latam samolotem, czasem przemieszczam się pociągiem, autobusem lub taksówką. A raz nawet jeździłam rowerem po stepie. Zawsze staram się robić zdjęcia na blog «Przystanek Kazachstan» (przystanekkazachstan.pl), w którym opowiadam o swoich podróżach – powiedziała Justyna Całczyńska podczas otwarcia wystawy.

Wydarzenie zostało zorganizowane przez Stowarzyszenie «Polska Jedność» w jedynej w Kazachstanie Publicznej Bibliotece Polonijnej, mieszczącej się w Centralnej Bibliotece Miejskiej im. M. Auezowa. Wystawa «Mój Kazachstan» stała się zwieńczeniem corocznego

cyklu «Dni Adolfa Januszkiewicza». Justyna Całczyńska, twórczyni tego wydarzenia, kontynuuje dzieło swojego legendarnego rodaka, który kiedyś także zachwycił się narodem Kazachów i stepem. Nawiasem mówiąc, pod jej kierunkiem w 2020 roku stołeczni uczniowie stworzyli film animowany o Januszkiewiczu.

Fotografie w formacie A1 przedstawiają Astanę, Ałmaty, Pawłodar, Kokszetau, Mangistau, słynne jeziora Burabaj i Issyk, Bajanaul, Turkiestan, Szymkent. Osobny blok tematyczny prezentują zdjęcia poświęcone kazachskim Polakom. Jedną z centralnych fotografii jest pomnik Abaja w Semeju.

– Dla mnie Kazachstan to nie tylko ludzie, przyroda, miasta. To także Abaj, którego twórczość jest mi bardzo bliska. Gdziekolwiek jestem, zawsze znajduję coś z nim związanego – ulice, murale, książki, pomniki, a nawet miasta (Abaj w obwodzie karagandyjskim) – przyznała J. Całczyńska.

Warto dodać, że autorka wystawy od dawna pomaga Publicznej Bibliotece Polonijnej otwartej w 2019 roku. Wśród podarowanych przez nią książek znajduje się rzadkie wydanie powieści Muchtara Auezowa «Droga Abaja», wydanej w języku polskim w 1950 roku w Warszawie.

Wystawa Justyny Całczyńskiej «Mój Kazachstan» będzie czynna przez miesiąc.

Tekst: Rinat Dussumov
Zdjęcia: Rinat Dussumov, Miras Talgat

Выставка фотографий польской путешественницы, влюблённой в Казахстан

В АСТАНЕ ОТКРЫЛАСЬ ПЕРСОНАЛЬНАЯ ВЫСТАВКА ПОЛЬСКОЙ ПУТЕШЕСТВЕННИЦЫ И ФОТОГРАФА ЮСТЫНЫ ЦАЛЧЫНЬСКОЙ. НА 30 ФОТОГРАФИЯХ ЗАПЕЧАТЛЕНЫ ДОСТОПРИМЕЧАТЕЛЬНОСТИ И ПРИРОДА КАЗАХСТАНА.

Гражданка Польши Юстына Цалчыньска побывала уже в полусотне стран, последние несколько лет она живет в Казахстане, где преподает детям и взрослым польский язык. Проработав немного в Алматы, она вернулась в Варшаву, после чего продолжила свою преподавательскую деятельность в Астане, а последние два года трудится в Кокшетау. В перерывах между работой старается открывать для себя новые места. Примечательно, что за относительно короткое время пани Цалчыньска объездила больше половины нашей страны.

– Но я еще хотела бы многое увидеть. Потому что Казахстан – удивительный край. Польша тоже богата природой – у нас есть всё: море, леса, озера, горы и даже степь. Но нет степи – такого бесконечного пространства до горизонта, которое просто завораживает. Жаль, что местные турфирмы предлагают иностранцам только самые популярные места, когда в вашей стране можно увидеть столько интересного и прекрасного. Я путешествую по-разному, иногда лечу самолетом, иногда на такси. А однажды даже ехала на велосипеде по степи. Всегда стараюсь сделать фото для своего блога «Остановка: Казахстан» (przystanekkazachstan.pl), в котором рассказываю о своих поездках, – рассказала на открытии выставки Юстына Цалчыньска.

Выставка и торжественная церемония её открытия были организованы общественным объединением «Polska Jedność» в единственной в Казахстане Общественной полонийной библиотеке, базирующейся в Центральной городской библиотеке им. М. Ауэзова в Астане. Выставка «Мой Казахстан» стала кульминацией ежегодно проводимого организацией цикла «Дни Адольфа Янушкевича».

Всю минувшую неделю представители Полонии Астаны, посещающие занятия в Кабинете польского языка им. А. Янушкевича, имели возможность прослушать специальные тематические лекции, которые подготовили учителя Крыстиан Фурманович и Малгожата Гула, ознакомиться с книжной выставкой «Неизвестный Янушкевич», принять участие в конкурсе знаний и торжественном мероприятии «День Независимости с Янушкевичем», посвященном Дню Независимости Польши.

Польский ссыльный Адольф Янушкевич с января 1842 года работал в Пограничном управлении сибирских киргизов. Много путешествовал по казахским степям, освоил казахский язык, записывал казахский фольклор. Во время экспедиции в 1846 г. составил «Дневник поездки в Сибирь», важный источник по истории Казахстана. Считается, что именно Янушкевич в разговоре с отцом великого поэта Абая предсказал будущее Акмолы, назвав ее столицей всей Великой Степи.

Как отметили организаторы, Юстына Цалчыньска – автор цикла «Дни Адольфа Янушкевича» – продолжает дело своего легендарного соотечественника, который когда-то также восхищался казахским народом и степью. К слову, именно под её руководством в 2020 году столичные школьники создали анимационный фильм о Янушкевиче.

На снимках формата А1 – виды Астаны, Алматы, Павлодара, Мангыстау, Кокшетау, знаменитые озера Бурабай и Иссык, Баянаул, Туркестан, Шымкент.

Отдельным блоком представлены фото, посвященные казахстанским полякам. Одна из центральных фотографий – памятник Абаю в Семее.

– Для меня Казахстан – это не только люди, природа, города. Это еще и Абай, творчество которого мне очень близко. Где бы я ни была, всегда нахожу, что-то связанное с ним – улицу, портрет, книги, памятники и даже города (город Абай в Карагандинской области), – призналась Ю. Цалчыньска.

Примечательно, что автор выставки давно помогает Полонийной библиотеке, открытой в 2019 г. Среди книг, подаренных ею – редчайшее издание романа Мухтара Аэзова «Путь Абая», вышедшее в свет на польском языке в 1950 году в Варшаве.

Выставка Юстыны Цалчыньской «Мой Казахстан» будет работать в течение месяца. Вход свободный.

Текст: Ринат Дусумов
Фото: Ринат Дусумов, Мирас Талгат

Ferie jesienne dla dzieci polskich w Zerendzie

W DNIACH 31 PAŹDZIERNIKA - 3 LISTOPADA W ZERENDZIE (OBWÓD AKMOLIŃSKI) ODBYŁ SIĘ JESIENNY OBÓZ KOLONIJNY DLA DZIECI I MŁODZIEŻY POCHODZENIA POLSKIEGO Z NASTĘPUJĄCYCH OŚRODKÓW: ASTANA, DONIECKOJE, EKIBASTUZ, KAMYSZENKA, KOKSZETAU, ŁOZOWOJE, OZIORNOJE, PAWŁODAR, PIERWOMAJKA, PIETROWKA, PODOLSKOJE, STIEPNOGORSK, SZCZUCIŃSK, SZORTANDY, TAJYNSZA. ŁĄCZNIE BYŁO AŻ 107 UCZESTNIKÓW.

Kolonie zostały zorganizowane przez Wydział Konsularny i Polonii Ambasady RP w Astanie przy wsparciu Związku Polaków w Kazachstanie ze środków przekazanych przez Departament Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej.

Najważniejszym celem była możliwość uczestniczenia w licznych lekcjach i warsztatach dotyczących języka, historii, geografii i kultury Polski. Zajęcia prowadzone były przez wykwalifikowanych nauczycieli: p. Elżbietę Konik (skierowana przez ORPEG, Tajynsza), p. Natalię Krupielnicką (nauczycielka miejscowa, Kokszetau) p. Karola Michalaka (skierowany przez ORPEG, Szczucińsk) oraz p. Stanisława Kamińskiego (skierowany przez ORPEG, Jasna Polana).

Codziennie odbywały się lekcje języka polskiego, lekcje z historii, młodzież uczyła się polskich piosenek. Odbyły się również warsztaty taneczne, konkursy. Tematyką pierwszego konkursu było Święto 11 listopada, drugiego «Złota polska jesień». W trakcie warsztatów muzycznych dzieci nauczyły się piosenki «Song na szczęście».

Na obozie obchodziliśmy 1 listopada – Święto Wszystkich Świętych. Zapaliliśmy zniczy, następnie ułożyliśmy ich w kształt serca. Przed wydarzeniem uczniowie zostali zapoznani z tradycją tego święta, jego obchodami w Polsce. Intencją akcji było wspomnienie naszych zmarłych krewnych, zwłaszcza zesłanych do Kazachstanu (pra)dziadków a także światło, będące symbolem nadziei, miało nieść przesłanie pokoju i życia we wzajemnym zrozumieniu.

Zajęcia sportowe odbyły się w grupach. Uczestnicy pływali na basenie, grali w siatkówkę, piłkę nożną mogli poćwiczyć na siłowni, pograć w tenisa stołowego. Sam pobyt w obozie, położonym w lesie nad jeziorem, dał możliwość oddychania świeżym, czystym powietrzem z dala od problemów życia codziennego.

Jesteśmy niezwykle wdzięczni Wydziałowi Konsularnemu i Polonii Ambasady RP w Astanie za zorganizowanie tak niezwykłego i niezapomnianego wydarzenia. Jesteśmy przekonani, że obóz ten umocnił u wszystkich uczestników poczucie tożsamości z Polską; że pozwolił jeszcze bardziej przybliżyć język i kulturę ich przodków. Wyrażamy, głęboką nadzieję, że inicjatywa ta, nie będzie ostatnią i będziemy wspólnie kontynuować.

Karol Michalak
Nauczyciel skierowany przez ORPEG

И снова «Сункар»! И снова польские каникулы!

ПРОШЛОГОДНЯЯ ПОЛЬСКАЯ СМЕНА В ДЕТСКОМ ОЗДОРОВИТЕЛЬНОМ ЛАГЕРЕ «СУНКАР» В ЗЕРЕНДЕ ТАК ПОНРАВИЛОСЬ ВСЕМ ЕЁ УЧАСТНИКАМ, ЧТО МЫ РЕШИЛИ ПОВТОРИТЬ! И ОПЯТЬ НА ПОМОЩЬ ПРИШЛО ПОСОЛЬСТВО РЕСПУБЛИКИ ПОЛЬША В АСТАНЕ, ПРОФИНАНСИРОВАВШЕЕ ИЗ СРЕДСТВ ДЕПАРТАМЕНТА ПО СОТРУДНИЧЕСТВУ С ПОЛОНИЕЙ МИНИСТЕРСТВА ИНОСТРАННЫХ ДЕЛ РП ПОЕЗДКУ ДЕТЕЙ В ЭТОМ ГОДУ.

В лагерь прибыли 107 ребят из разных регионов и областей: городов Астана, Павлодар, Щучинск, Кокшетау, Тайынша, Екибастуз, Степногорск, сёл Ясная поляна, Первомайка, Камышенка, Петровка, Лозовое, Донецкое, Подольское, Озёрное, Шортанды. Организацию мероприятия традиционно взял на себя Союз поляков Казахстана во главе с его председателем Катажиной Островской. Занятия с детьми проводили учителя пан Станислав Каминьский, пани Эльжбета Коник, пани Наталья Крупельницкая, пан Кароль Михаляк. Опекунами стали Виталий Колмачев, Катажина Чернышова, Руслана Снегурская, Наталья Мартьянова, Александра Коновалова.

О живописных местах курорта много уже писали, скажу одно: чистейший воздух и красота леса – это отдельная запоминающаяся страничка нашего отдыха.

У ворот нас встретили вожатые, приветствуя детей речевками, сразу увлекли их за собой. Кстати, все они по профессии учителя и имеют сертификаты, куда входит и обучение первой медицинской помощи.

Каждый новый день начинался с зарядки на свежем воздухе, программа была расписана по минутам. Ежедневно проводились занятия по польскому языку, которые вели польские учителя, также проходили так называемые географические встречи, конечно, тоже на польском языке.

Второй день посвятили знакомству с педагогическим отрядом. Сначала ребята смущенно сидели, но вожатые так быстро вовлекли их в общение в виде игры, что скоро дети уже оживленно общались.

Каждодневный тимбилдинг включал в себя футбол, волейбол, развлекательно-познавательные игры и бассейн. Завершала каждый день зажигательная дискотека! Представители Полонии и учителя сопровождали детей весь отдых, они не только отвечали за безопасность, но и проводили разнообразные игры, викторины, мастер-классы и многие другие мероприятия.

В Польше 1 ноября отмечается День Всех Святых. Это день воспоминаний и раздумий, посвященный ушедшим от нас родным и близким. В этом году ребята привезли с собой лампадки с негаснущими свечами. Собравшись на улице, зажгли свечи и выложили на площадке огромное, горящее сердце. Это было так трогательно и душевно, каждый, ставя свечу, думал о ком-то близком и родном, кого уже нет с нами. Для детей такое мероприятие – духовная пища, познание святости и веры. Свечи памяти горели всю ночь…

На закрытие смены вожатые представили свой личный зажигательный концерт. Это было полной неожиданностью и вызвало восторг. Мы побывали на самом настоящем концерте звезд. Педагоги продемонстрировали настоящие таланты: они показывали фокусы, танцы и даже лежали на гвоздях и гнули железные прутья. В конце ребята пели уже вместе с вожатыми, делали совместные фото и брали автографы на память.

И вот в заключительный день пора показать, что же умеем мы. Наш концерт тоже удался на славу. Танец в стиле контемпорари, выступление гимнастки, песни и стихи на польском языке не оставили равнодушным никого. Затем пани Катажина Островская провела награждение педагогов и ребят, вручив грамоты, журналы и сладкие призы.

После этого, как всегда, полились слезы расставания, обнимашки и обмен телефонными номерами – это так трогательно! Такие поездки для наших детей – уникальная возможность интеграции, ведь общим для всех является, то что мы имеем польские корни, хотим не просто общаться, но и продвигать польскую культуру и язык.

Наша молодежь такая разносторонняя, любознательная, умная и удивительная. Общение с ребятами и нам, взрослым, дает заряд энергии и позитива. Польский писатель Хенрик Сенкевич сказал: «Кто несет в себе солнце, тот способен зажечь всех вокруг». Так вот наши дети – это настоящий солнечный свет!

Спасибо всем организаторам, Посольству и лагерю «Сункар» за прекрасно проведенный отдых и возможность узнать друг друга. Надеемся на скорую новую встречу!

Наталья Мартьянова,
редактор Союза поляков Казахстана

Otulona ciepłem

JESTEM STUDENTKĄ WYDZIAŁU SZTUKI UNIWERSYTETU OPOLSKIEGO, A DZISIAJ CHCIAŁABYM PODZIELIĆ SIĘ Z PAŃSTWEM HISTORIĄ MOJEJ PRACY DYPLOMOWEJ, KTÓRĄ ZROBIŁAM NA ZAKOŃCZENIE STUDIÓW LICENCJACKICH. TEMATEM MOJEGO DYPLOMU MALARSKIEGO «OTULONA CIEPŁEM»; SĄ WSPOMNIENIA Z DZIECIŃSTWA ZWIĄZANE Z RODZINNYM DOMEM. POSTANOWIŁAM SKUPIĆ SIĘ NA TZW. «RADZIECKICH DYWANACH», KTÓRE SĄ ISTOTNYM ELEMENTEM DLA WIELU RODZIN MIESZKAJĄCYCH W KAZACHSTANIE. ZDOBIĄ ONE NIE TYLKO PODŁOGI, ALE TAKŻE ŚCIANY. MIŁE WSPOMNIENIA Z NIMI ZWIĄZANE TO GŁÓWNY TEMAT MOICH PRAC.

W ramach mojej pracy dyplomowej stworzyłam cykl obrazów na nietypowych podobraziach, jakimi stały się dla mnie tzw. «radzieckie dywany». Wykonałam cykl składający się z czterech prac przedstawiających mnie i moją najbliższą rodzinę – ojca, matkę, siostry oraz babcię.

Pomysł na dyplom narodził się podczas przeglądania rodzinnych albumów. Stwierdziłam wtedy, że na większości fotografii rodzinnych, w tle pojawiają się różnokolorowe dywany. Był to nieoczekiwany zbieg okoliczności, który wywołał uśmiech na mojej twarzy i przywrócił miłe wspomnienia z dzieciństwa.

Ta podróż rozpoczęła się od portretu niezwykłej i silnej osoby – mojej babci Jadwigi Bober. W 1936 roku, gdy miała zaledwie osiem lat, los postawił ją i jej rodzinę przed trudnym wyborem, pozbawiając ich ojczyzny. Narodowość Polska była powodem deportacji do Kazachstanu ze wschodniej Ukrainy, autonomicznego rejonu Polskiego.

Wagony towarowe były świadkami długiej i trudnej podróży w nieznane. Rodzina, podobnie jak wszystkie inne represjonowane osoby, doświadczyła głodu, zimna, strachu i niepewności. Wiele osób zachorowało i zmarło; rodzina mojej babci straciła jedno dziecko. Jednak pomimo mrocznych kart przeszłości, wiara w Boga i niesamowita praca stały się dla nich wsparciem i szansą na przetrwanie. Nawet w najtrudniejszych chwilach moja babcia pozostawała silną i inspirującą osobą. W jej portrecie starałam się oddać nie tylko jej wygląd, ale także niesamowitą mądrość, która kryje się za każdą zmarszczką na jej twarzy.

«Babcia, siostra i ja». Malarstwo na dywanie
«Бабушка, сестра и я». Живопись на ковре

Każdy dywan okazał się nie tylko płótnem do malowania, ale także sentymentalną podróżą do czasów dziecięcej beztroski.

Określenie «radzieckie dywany» powstało w krajach byłego ZSRR. Nazywano tak dywany znajdujące się w pomieszczeniach, które służyły do jego ocieplenia. Często rozkładano je na podłodze albo wieszano na ścianach. Obecnie tradycja ta nie jest już kultywowana i ma znaczenie sentymentalnie. Niemniej jednak jest to ważna część kazachskiej kultury, którą pamiętam jeszcze ze swojego rodzinnego domu.

Dlaczego historia związana z «radzieckimi dywanami» jest dla mnie tak ważna? Stanowi ona wspomnienia rodzinne, chwile beztroskiego dzieciństwa, przytulnej domowej atmosfery i miłości najbliższych. Mam wrażenie, że każde dziecko zasypiając, patrzyło na te ozdobne wzory, które dzięki wyobraźni zamieniły się w całe światy. W tych wzorach można było zobaczyć wszystko: twarze, zwierzęta, ludzi, pałace czy całe miasta. I jaka to była przyjemność przebiec palcem po wszystkich tych liniach i stworzyć trasę, którą znasz tylko Ty.

Praca nad dyplomem była dla mnie podróżą w przeszłość, która pozwoliła mi odświeżyć emocje i wspomnienia, przeanalizować historię mojego życia, a także zrozumieć jakie korzenie mają moje twórcze zainteresowania. Z tego względu zdecydowałam się uwiecznić te niezwykłe momenty oraz podzielić się nimi z odbiorcami.

Julia Korotina
Fot. Grzegorz Gajos

Otulona ciepłem

Я, СТУДЕНТКА ФАКУЛЬТЕТА ИСКУССТВ ОПОЛЬСКОГО УНИВЕРСИТЕТА, ХОЧУ РАССКАЗАТЬ О СВОЕЙ ДИПЛОМНОЙ РАБОТЕ, КОТОРУЮ ЗАЩИТИЛА ПО ОКОНЧАНИИ БАКАЛАВРИАТА. ТЕМОЙ ДИПЛОМА ПО ЖИВОПИСИ ПОД НАЗВАНИЕМ «OTULONA CIEPŁEM» СТАЛИ МОИ ДЕТСКИЕ ВОСПОМИНАНИЯ, СВЯЗАННЫМ С РОДНЫМ ДОМОМ. Я РЕШИЛА СОСРЕДОТОЧИТЬСЯ НА ТАК НАЗЫВАЕМОМ ПОНЯТИИ «СОВЕТСКИЕ КОВРЫ», КОТОРОЕ ЯВЛЯЕТСЯ ВАЖНЫМ ЭЛЕМЕНТОМ ДЛЯ МНОГИХ СЕМЕЙ, ЖИВУЩИХ В КАЗАХСТАНЕ. ИМИ УКРАШАЮТ НЕ ТОЛЬКО ПОЛЫ, НО И СТЕНЫ. ПРИЯТНЫЕ ВОСПОМИНАНИЯ, СВЯЗАННЫЕ С НИМИ, ЯВЛЯЮТСЯ ОСНОВНОЙ ТЕМОЙ МОЕЙ РАБОТЫ.

В рамках дипломной работы я создала серию картин на необычных холстах, таких как «советские ковры». Это цикл из четырех работ, изображающих меня и самых близких мне людей: отца, мать, сестру и бабушку.

Идея диплома зародилась при просмотре семейных альбомов, где я обнаружила, что на многих фотографиях фоном служили разноцветные ковры. Это неожиданное совпадение вызвало у меня улыбку и вернуло теплые воспоминания о детстве. Поэтому я решила запечатлеть эти уникальные моменты и поделиться ими с читателями.

Это путешествие началось с портрета необыкновенной и сильной женщины – моей бабушки Ядвиги Бобер. В 1936 году, когда ей было всего восемь лет, судьба поставила её семью перед трудным испытанием, лишив их родины. Польская национальность стала причиной их депортации в Казахстан из Польского автономного района в восточной части Украины.

Товарные вагоны стали свидетелями долгого и трудного путешествия в неизвестность. Семья, как и все остальные репрессированные, переживала голод, холод, страх и неизвестность. Многие болели и умирали, семья бабушки потеряла одного ребенка. Однако, несмотря на темные страницы прошлого, вера в Бога и тяжелый труд были для них поддержкой и шансом на выживание.

Даже в самые трудные минуты моя бабушка оставалась сильной и вдохновляющей личностью. В её портрете я старалась отразить не только ее внешность, но и невероятную мудрость, скрывающуюся за каждой морщинкой на лице. Каждый ковер оказался не только холстом для живописи, но и сентиментальным путешествием во времена детской беззаботности.

Термин «советские ковры» зародился в странах бывшего СССР. Так называются ковры, находящиеся в жилых помещениях и используемые для утепления дома или квартиры. Их часто раскладывали на полу или вешали на стену. В наши дни эта традиция уже не культивируется и имеет сентиментальное значение. Тем не менее, эту важную часть казахской культуры я помню еще из дома.

Почему история, связанная с «советскими коврами», для меня так важна? Она представляет собой семейные воспоминания, уют домашней атмосферы и любви близких. У меня такое впечатление, что каждый ребенок, засыпая, рассматривал эти декоративные узоры на коврах, которые, благодаря воображению, превращались в целые миры. В этих узорах можно было увидеть всё: лица, животных, людей, дворцы и целые города. И какое это было удовольствие – провести пальцем по всем этим линиям и создавать маршрут, который знаешь только ты.

«Mama i siostra». Malarstwo na dywanie
«Мама и сестра». Живопись на ковре

Работа над дипломом стала для меня путешествием в прошлое, освежившим эмоции и воспоминания. Анализ истории моей жизни помог мне понять мои творческие корни и интересы.

Юлия Коротина
Фото Гжегожа Гайос

Opieka nad polskimi grobami w Kazachstanie

PROJEKT ZWIĄZKU POLAKÓW W KAZACHSTANIE «OPIEKA NAD POLSKIMI GROBAMI» ZAKŁADA OPIEKĘ NAD CYWILNYMI MOGIŁAMI POLAKÓW I OSÓB POCHODZENIA POLSKIEGO NA CMENTARZACH W MIEJSCOWOŚCIACH EKIBASTUZ, MAJKAJYN, PAWŁODAR, PIETROWKA, OZIORNOJE. TO SĄ GŁÓWNIE TERENE WEJSKIE ZNAJDUJĄCE SIĘ W STEPACH KAZACHSKICH. RODZINY CZASAMI OPUSZCZAJĄ SWOJE MIEJSCE ZAMIESZKANIA PRZENOSZĄC SIĘ DO DUŻYCH MIAST LUB DO POLSKI, A GROBY ZOSTAJĄ BEZ NALEŻYTEJ OPIEKI. NA CMENTARZACH GŁÓWNIE SĄ POCHOWANI POTOMKOWI RODZIN DEPORTOWANYCH W LATACH 1936-1941.

Związek Polaków w Kazachstanie 6 sierpnia 2023 r. z oficyalną wizytą odwiedził miasto Ekibastuz, gdzie znajdują się krzyż i pomnik «Pamięci Polaków deportowanych do Ekibastuza w latach 1939-1945» . Polacy trafili do obwódu pawłodarskiego w łagry pracy, gdzie znajdowali się w ewidencjii komendatury specjalnej NKWD do roku 1956 oraz nie mogli opuszczać miejsca zamieszkania.

Opieką nad pomnikami zajmuje się stowarzyszenie «Wawel» (Ekibastuz). W tym dniu uroczyście została otwarta wystawa «Historia Hymnu Polskiego». Członkowi zarządu ZPK odwiedzili miejsce pamięci złożyli kwiaty i powiązali wstęgę biało czerwoną. Wkład i pomóc wolontariuszom okazał przewodniczący Stowarzyszenia «Wawel» Witali Kołmaczew i Prezes Stowarzyszenia «Polonia» m. Pawłodar Olga Głazaczowa.

Kolejna wizyta odbyła się 7 sierpnia 2023 r. do rejonu bajanaulskiego obwodu pawłodarskiego. Miejscowość Majkajyn, znana z kopalni złota, oraz osada Szoptykul, ośrodek wydobycia węgla kamiennego były miejscem zesłań polskich rodzin w latach 1940. Polskie mogiły na cmentarzu w Majkajynie potrzebują stałej opieki, dużo jest nie zaznaczonych nazwisk na tablicach. Przedstawiciele ZPK poprawili tabliczki, zawiązali wstęgi biało-czerwone, złożyli kwiaty na mogiłach, przeprowadzili inwentaryzację terenu określając stan mogił.

Ponad 20 nagrobków zasłużonych Polaków pochowanych na cmentarzu Pachomowskim w mieście Pawłodar. To są Polscy działacze społeczni, polityczni, ludzi nauki i kultury. Związek wspólnie ze Stowarzyszeniem «Polonia» obwodu pawłodarskiego w dniu 10 sierpnia odwiedził cmentarz. Gdzie znajdują się pomniki: «Pamięci pochowanym i zmarłym w latach 1936-1956, spoczywających w pawłodarskich stepach, (Klub. «Pawłodarczyk»), «Tu pochowani Polacy, którzy polegli pod czas politycznych represji» nagrobek Bazylia Kuca-Posła na Sejm, Eugenii Walląc, pomnik zmarłym dzieciom z Domu Dziecka. Prace polegały na oczyszczeniu powierzchni płyt z zabrudzeń i roślinności, oczyszczeniu ogrodzeń.

Delegacja Związku Polaków w Kazachstanie odwiedziła Polaków w miejscowości Szortandy. Tam na cmentarzu spoczywają aktywni działacze Polonijni I. Nikorowski, M. Sankowski, W. Sowicka.

Oziornoje to wieś położona w północnym Kazachstanie, założona w 1936 r. przez polskich zesłańców. Podczas II wojny światowej wieś bardzo cierpiała z powodu głodu, a mieszkańcy modlili się różańcem. W święto Zwiastowania Matki Bożej nastąpiły niespodziewane i bardzo gwałtowne roztopy. Topniejąca woda wypełniła położone opodal wyschnięte jezioro, w którym pojawiło się mnóstwo ryb. Zdarzenie uznano za cud, ryby z jeziora uchroniły okoliczną ludność przed śmiercią głodową. Na bramie wejściowej na cmentarz powieszony rok 1936, mogiły na cmentarzu potrzebują wypoziomowanie i ustabilizowanie płyt, odnowienie napisów, naprawę uszkodzeń mechanicznych. Z grupą wolontariuszy naprawiliśmy tablicy i oczeszczyliśmy nagrobki od trawy.

Związek Polaków w Kazachstanie w ramach projektu «Opieka nad polskimi grobami» w roku 2023 odwiedził 7 miejsc i cmentarze obwodu akmolińskiego i północno-kazachstańskiego. Wszystkie przedsięwzięcia realizowane w ramach opieki nad polskimi grobami na zlecenie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wspólnie z Fundacją «Pomoc Polakom na Wschodzie» im. Jana Olszewskiego.

Katarzyna Ostrowska
Prezes Związku Polaków w Kazachstanie

Сохраняя память в поколениях

„PROJEKT FINANSOWANY ZE ŚRODKÓW KANCELARII PREZESA RADY MINISTRÓW W RAMACH KONKURSU POLONIA I POLACY ZA GRANICĄ 2023”

NAZWA PROJEKTU
Opieka nad polskimi grobami

СОЮЗ ПОЛЯКОВ КАЗАХСТАНА НА ПРОТЯЖЕНИИ НЕСКОЛЬКИХ ЛЕТ РЕАЛИЗУЕТ МАСШТАБНЫЙ ПРОЕКТ «УХОД ЗА ПОЛЬСКИМИ МОГИЛАМИ», УХАЖИВАЯ ЗА КЛАДБИЩАМИ, НА КОТОРЫХ ПОХОРОНЕНЫ ПОЛЯКИ, В НАСЕЛЕННЫХ ПУНКТАХ ЕКИБАСТУЗ, МАЙКАЙЫН, ПАВЛОДАР, ПЕТРОВКА, ОЗЁРНОЕ.
В ОСНОВНОМ, ЭТО МАЛЕНЬКИЕ ПОСЕЛКИ, РАСПОЛОЖЕННЫЕ В БЕСКРАЙНИХ КАЗАХСКИХ СТЕПЯХ. СЕМЬИ ЗАЧАСТУЮ ПОКИДАЮТ МЕСТО ЖИТЕЛЬСТВА ЗДЕСЬ, ПЕРЕЕЗЖАЯ В БОЛЬШИЕ ГОРОДА ИЛИ В ПОЛЬШУ, И МОГИЛЫ ОСТАЮТСЯ БЕЗ ПРИСМОТРА. СТОИТ ОТМЕТИТЬ, ЧТО НА ЭТИХ КЛАДБИЩАХ ПОХОРОНЕНЫ, В ОСНОВНОМ, ПОЛЯКИ, ДЕПОРТИРОВАННЫЕ В 1936-1941 ГГ., И ИХ ПОТОМКИ.

Делегация Союза поляков Казахстана (СПК) 6 августа 2023 года посетила город Екибастуз, где находятся монумент «Памяти поляков, депортированных в Экибастуз в 1939-1945 годах». Поляки попадали в Павлодарскую область, в основном, в трудовые лагеря, где находились под спецнадзором комендатуры НКВД, и вплоть до 1956 года не могли покидать место жительства.

Уходом за памятниками занимается полонийное общество «Вавель». В день приезда делегация СПК участвовала в торжественном открытии выставки «История польского гимна». Члены правления СПК посетили мемориал, возложили цветы и повязали на него бело-красную ленту. Большую помощь в организации этой поездки оказали председатель общества «Вавель» Виталий Колмачев и председатель павлодарского общества «Полония» Ольга Глазачева.

Оттуда путь лежал в Баянаульский район Павлодарской области, где расположен поселок Майкайын, известный, прежде всего, своим золотым рудником, и поселок Шоптыкуль, центр добычи угля – эти два поселка были местом ссылки польских семей в 1940-х годах. Польские могилы на кладбище в Майкайыне не нуждаются в постоянном уходе, на самых старых из них уже отсутствуют даже табличками с именами. Мы поправили имеющиеся таблички, повязали на кресты бело-красные ленты, возложили цветы на могилы.

Более 20 надгробий заслуженных поляков находятся на Пахомовском кладбище в городе Павлодар. Это полонийные, общественные деятели, люди науки и культуры. Также здесь похоронены умершие дети из польского детдома, существовавшего здесь в годы войны.

Делегация Союза совместно с областным обществом «Полония» 10 августа посетили кладбище, где находится монумент «Памяти погребенных и умерших в 1936-1956 годах, покоящихся в павлодарских степях». Мы провели работы по очистке надгробий от грязи и растительности, поправке ограждений.

Очередной точкой на маршруте стало село Шортанды Акмолинской области. Там на кладбище покоятся полонийные активисты И. Никоровский, М. Санковский, В. Совицкая.

Озёрное – это деревня в Тайыншинском районе Северо-Казахстанской области, основанная в 1936 году польскими ссыльными. Во время Второй мировой войны люди сильно страдали от голода и молились о спасении. В праздник Благовещения Божьей Матери резко произошла очень сильная оттепель. Тающая вода заполнила расположенное рядом высохшее озеро, в котором неожиданно появилось много рыбы. Событие посчитали за чудо, рыба с озера спасла поляков от голодной смерти.

На входных воротах на кладбище видны цифры «1936 год» – с того момента здесь находят последний покой депортированные и их дети. Здесь также были проведены работы по очистке территории и приведению в порядок могил.

Всего Союз поляков Казахстана в рамках проекта «Уход за польскими могилами» в 2023 году посетил 7 кладбищ и мест памяти в Павлодарской, Акмолинской и Северо-Казахстанской областях. Реализация проекта стала возможной, благодаря финансовой поддержке Канцелярии Премьер-Министра Республики Польша и Фонда «Помощь Полякам на Востоке им. Яна Ольшевского».

Катажина Островская,
председатель Союз поляков Казахстана

Mamy już pierwsze ujęcia z filmu «XXI stulecie – wiek Azji i jest tu Polska»

STOWARZYSZENIE «ORSZAK POLONIJNY» Z ASTANY W RAMACH ZADANIA PUBLICZNEGO «WIELKA POLSKA RODZINA – WSPÓLNIE W IMIENIU POLSKI» PROWADZI PRACĘ NAD FILMEM PT. «XX STULECIE – WIEK AZJI I JEST TU POLSKA».

Prognoza, że XXI wiek będzie wiekiem Azji, stała się rzeczywistością. Azja stała się uznanym światowym liderem gospodarczym. Region posiada znaczne zasoby ludzkie i naturalne. 21 z 30 największych miast świata znajduje się w Azji. Jednak przyszłość samej Azji zależy od naszej zbiorowej chęci wzmocnienia dialogu między kulturami, tradycjami i światopoglądami. Kazachstan znajduje się w Azji Centralnej, a Polska jest jego ważnym partnerem gospodarczym.

Jednak nie łączą nas jedynie 30-letnie więzi współpracy dyplomatycznej, kulturalnej, czy historycznej. W Kazachstanie zamieszkuje ponad 30 tysięcy Polaków, którzy łączą się w dużą społeczną grupę obywateli Kazachstanu z korzeniami polskimi.

Praca rozpoczęła się od stworzenia zespołu filmowego, który wykonał zadanie. Zespół filmowy wyznaczył miejsca nagrywania scen – to są miasto Pawłodar i okolicy stepu, wieś Pietrowka, ob. akmoliński i wieś Oziornoje ob. północno-kazachstański. Zaplanowany został plan podróży. Scenariusz, dekoracje, przygotowanie strojów do filmu opracowały Irena Pajewska-Strzałkowska i Katarzyna Ostrowska.

Kolejnym etapem działań był dobór aktorów i głównych bohaterów filmu. W związku z tym, że pierwsze sceny filmu nagrane w m. Pawłodar bohatyrami filmu została młodzież polskiego zespołu «Narcyz», która odegrała znaczącą rolę w filmie. Pierwsze kadry rozpoczynają się ze scen nagranych w kościele katolickim i w kazachskim meczecie. Wątek łączności i różnic dwóch kultur polsko-kazachskiej udało się podkreślić ludowymi strojami polsko-kazachskim.

Niebawem pojawi się film dokumentalny opowiadający o relacjach kazachskich i polskich, o łączeniu dwóch kultur oraz wspólnych więziach Europy i Azji. To będą żywe historie Polaków na tle kazachskiej bytności.

Działanie «Nagranie filmu «XXI stulecie – wiek Azji i jest tu Polska» w ramach projektu «Wielka Polska Rodzina – wspólnie w imieniu Polski» jest finansowane ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2023. Projekt jest realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja.

Kwota finansowania – 19 500,00 PLN, kwota całkowita – 21 600,00 PLN.

Новый фильм «XXI век – век Азии, и есть здесь Польша»: работы близки к завершению

ОБЪЕДИНЕНИЕ «ORSZAK POLONIJNY» (АСТАНА) В РАМКАХ ПУБЛИЧНОГО ПРОЕКТА «ВЕЛИКАЯ ПОЛЬСКАЯ СЕМЬЯ – ВМЕСТЕ ОТ ИМЕНИ ПОЛЬШИ» ЗАВЕРШАЕТ РАБОТЫ НАД ФИЛЬМОМ ПОД НАЗВАНИЕМ «XXI ВЕК – ВЕК АЗИИ, И ЕСТЬ ЗДЕСЬ ПОЛЬША».

Прогноз о том, что XXI век станет веком Азии, воплотился в реальность. Регион Азии стал признанным мировым экономическим лидером. Он располагает значительными человеческими и природными ресурсами. 21 из 30 крупнейших городов мира находится в Азии. Однако будущее самой Азии зависит от нашей коллективной готовности укреплять диалог между культурами, традициями и мировоззрениями.

Казахстан расположен в Центральной Азии, а Польша является его важным экономическим партнером. Однако нас связывают не только 30 лет дипломатического, культурного и исторического сотрудничества – в Казахстане проживает более 30 000 граждан с польскими корнями.

Работы над фильмом начались с создания творческой группы для выполнения поставленной задачи. Съемочная группа обозначила места для съемок – это город Павлодар и степи вокруг него, село Петровка Акмолинской области и Озёрное в Северо-Казахстанской области. Запланировали маршрут – и в путь!

Сценарий и костюмы к фильму подготовили активисты общества Ирена Паевская-Стрелковская и Катажина Островская. Следующим этапом стал подбор главных героев фильма. В связи с тем, что первые сцены были сняты в Павлодаре, героями стали молодые участники местной полонийной творческой группы «Нарцыз», сыгравшие в фильме одну из главный ролей. Первые кадры начинаются со сцен, снятых в католическом храме и в казахской мечети. Связи и различия двух культур – польской и казахской – были подчеркнуты национальными костюмами.

В ближайшее время документальный фильм об отношениях Казахстана и Польши, о единении двух культур и об общих связях Европы и Азии, будет готов. Это будут живые истории поляков, живущих в Казахстане.

Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2023

Projekt „Wielka Polska Rodzina - wspólnie w imieniu Polski" realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja.

Съемки фильма «XXI век – век Азии, и есть здесь Польша» в рамках проекта «Великая польская семья – вместе от имени Польши» финансируется Канцелярией Премьер-министра Республики Польша в рамках поддержки Полонии и Поляков за границей-2023. Проект реализует Фонд «Свобода и демократия» (г. Варшава).

Сумма финансирования – 19 500,00 злотых, общий бюджет фильма – 21 600,00 злотых.

Polska sensacja Festiwalu Filmowego w Cannes została pokazana w Astanie

FESTIWAL FILMÓW POLSKICH «WISŁA» ODBYŁ SIĘ W ASTANIE JUŻ PO RAZ SZÓSTY. FILMEM OTWARCIA BYŁ DRAMAT «IO», KTÓRY ZROBIŁ FURORĘ W CANNES W 2022 ROKU.

Od 13 do 19 listopada mieszkańcy stolicy Kazachstanu mogli zobaczyć najnowsze produkcje polskiego kina. Festiwal «Wisła», który odbywa się w ponad 20 krajach, organizowany jest przez polską Fundację «Nowa Przestrzeń». Stowarzyszeneie «Polska Jedność» tradycyjnie jest partnerem Festiwalu i organizatorem pokazów filmowych w Astanie.

«Festiwal Filmów Polskich «Wisła», który po raz pierwszy odbył się w 2008 roku, do ubiegłego roku dotarł do kilkudziesięciu miast w Europie i Azji. Cieszy mnie zainteresowanie polskim kinem wśród mieszkańców Kazachstanu, ale także Azerbejdżanu, Uzbekistanu, Kirgistanu czy Turcji. W ubiegłym roku poszerzyliśmy listę odwiedzanych krajów o Bułgarię, Rumunię, Słowenię, Bośnię i Hercegowinę oraz Macedonię Północną. Każdego roku staramy się, aby program był jak najbardziej zróżnicowany pod względem tematów i gatunków. W repertuarze na 2023 rok znalazły się najnowsze polskie filmy nagrodzone zarówno na polskich, jak i międzynarodowych festiwalach» – powiedziała podczas ceremonii otwarcia dyrektor Festiwalu Małgorzata Szlagowska, która specjalnie na tę okazję nagrała powitanie.

Widzów powitał również Rinat Dussumov, stały kierownik komitetu organizacyjnego «Wisły» w Astanie, który jest wiceprezesem Stowarzyszenia «Polska Jedność» i dyrektorem Publicznej Biblioteki Polonijnej.

«Drodzy goście - miłośnicy kinematografii polskiej! Droga Polonio! Z wielką przyjemnością witam Was na kolejnym święcie polskiej kultury w Astanie – Festiwalu Filmów Polskich «Wisła». Przez lata Festiwal «Wisła» stał się polską marką, wizytówką polskiego kina. Jest wyczekiwany przez tysiące widzów na całym świecie. Wyjątkiem nie jest Kazachstan, którego stolica już po raz szósty gości Festiwal «Wisła». W tym roku tradycyjnie czekamy na nowości polskiego kina. «Wisła» w Astanie to cały tydzień poświęcony polskiemu kinu. Warto podkreślić, że Festiwal jest uwielbiany i wyczekiwany przez mieszkańców stolicy Kazachstanu. I nawet tam są już stali widzowie, którzy rezerwują miejsca na seansach z wielomiesięcznym wyprzedzeniem. To niezwykle cieszy i inspiruje – oznacza, że cała nasza praca organiza-

cyjna naprawdę przynosi efekty. Korzystając z okazji, chciałbym podziękować Fundacji «Nowa Przestrzeń» i całemu zespołowi wolontariuszy Festiwalu w Astanie za zaufanie i współpracę. Wspólnie wykonujemy wielką i ważną pracę na rzecz rozwoju i zachowania polskiej kultury i języka polskiego. Życzę wszystkim widzom jasnych emocji i wrażeń. Jestem pewien, że każdy znajdzie na tym festiwalu swój film i, mam nadzieję, będzie szczęśliwy, że stanie się trochę bliżej Polski, która jest tak odległa, ale tak ukochana» – powiedział R. Dussumov.

Oficjalną część ceremonii otwarcia zakończyło wręczenie nagród wolontariuszom. Przy brawach prezes «Polskiej Jedności» Anna Dobrowolska wręczyła listy z podziękowaniami nauczycielom języka polskiego Krystianowi Furmanowiczowi i Małgorzacie Guli oraz aktywistom organizacji Swietłanie Wiazowskiej, Swietłanie Kostiukowej, Denisowi Ampiłogowowi, Maratowi Sajtkużynowi, Annie Pietrowskiej, Walentinie Manukian, Dmitrijowi Konowałowowi, Mirasowi Talgatowi, Rusłanowi Sławeckiemu, Jegorowi Konowałowowi i Romanowi Tojmakowowi.

Wstęp na wszystkie pokazy w ramach Festiwalu był bezpłatny. Filmy wyświetlane były w języku polskim z rosyjskimi napisami. Po projekcjach goście zostali zaproszeni do dyskusji na temat obejrzanych filmów i podzielenia się swoimi emocjami przy filiżance herbaty. Nawiasem mówiąc, po otwarciu Festiwalu zorganizowano uroczysty poczęstunek.

Oprócz filmów w programie znalazły się prelekcje tematyczne w Gabinecie Języka Polskiego im. Adolfa Januszkiewicza oraz wystawa książek w Publicznej Bibliotece Polonijnej. Dużym zainteresowaniem cieszyła się wystawa fotograficzna poświęcona najsłynniejszym lokacjom filmowym w Polsce. Na przykład malownicze ruiny zamku w Ogrodzieńcu, 60 kilometrów od Krakowa, które pojawiły się w serialu «Wiedźmin». Albo górski labirynt, który pojawił się w filmie «Opowieści z Narnii: Książę Kaspian»...

Same pokazy odbyły się w stołecznym Centrum Polonijnym i hotelu «Duman». Pierwszy blok to filmy krótkometrażowe zrealizowane przez studentów trzech polskich szkół filmowych – Szkoły Filmowej im. Krzysztofa Kieślowskiego w Katowicach, Warszawskiej Szkoły Filmowej oraz Łódzkiej Szkoły Filmowej. Filmy pełnometrażowe reprezentowane były przez dramaty «25 lat niewinności» (2020), «Brigitte Bardot cudowna»» (2021), «Kobieta na dachu» (2022), komedię «Chrzciny» (2022), dramat wojenny «Orzeł. Ostatni patrol» (2022), komedię «Czarna owca» (2021) oraz horror «Apokawixa» (2022).

Filmem otwarcia był dramat Jerzego Skolimowskiego «Io», sensacja Festiwalu w Cannes (2022) i nominacja do Oscara (2023). «Io» to zapierająca dech w piersiach odyseja nakręcona z imponującym patosem. Historia nas samych, odbijająca się w wilgotnych oczach osła, zachwyciła widzów kunsztem i młodzieńczą energią, mimo że wyreżyserował ją 84-letni geniusz europejskiego kina.

Tekst: Dawid Tatarski
Zdjęcia: Margarita Witaszyk, Rinat Dussumov, Marat Sajtkużyn

Польскую сенсацию Каннского фестиваля показали в Астане

В АСТАНЕ В ШЕСТОЙ РАЗ ПРОШЕЛ ФЕСТИВАЛЬ ПОЛЬСКИХ ФИЛЬМОВ «ВИСЛА». ФИЛЬМОМ-ОТКРЫТИЕМ СТАЛА ДРАМА «ИО», В 2022 ГОДУ ПРОИЗВЕДШАЯ ФУРОР НА КИНОФЕСТИВАЛЕ В КАННАХ.

С 13 по 19 ноября жители казахстанской столицы смогли увидеть самые последние новинки польского кинематографа. Организатором фестиваля «Висла», который проходит в более чем 20 странах, является польский фонд «Nowa Przestrzeń». Партнером «Вислы» и организатором кинопоказов в Астане традиционно выступает общественное объединение «Polska Jedność».

«Фестиваль польского кино «Висла», который впервые прошел в 2008 году, к прошлому году охватил несколько десятков городов Европы и Азии. Я с удовольствием наблюдаю интерес к польскому кино среди жителей Казахстана, а также Азербайджана, Узбекистана, Кыргызстана или Турции. В прошлом году мы расширили список стран, которые посетили, включив в него Болгарию, Румынию, Словению, Боснию и Герцеговину и Северную Македонию. Каждый год мы стараемся сделать программу как можно более разнообразной в плане тем и жанров. В репертуар 2023 года вошли последние польские фильмы, отмеченные наградами как на польских, так и на международных фестивалях», – сказала на торжественном открытии директор фестиваля Малгожата Шляговска, подготовившая специальное видеоприветствие к астанинцам.

Зрителей также приветствовал бессменный руководитель оргкомитета «Вислы» в Астане Ринат Дусумов, являющийся вице-президентом ОО «Polska Jedność» и директором Общественной полонийной библиотеки.

«Уважаемые гости – ценители польского кино! Дорогая Полония! С большим удовольствием приветствую вас на очередном празднике польской культуры в Астане – Фестивале польских фильмов «Висла». Фестиваль «Висла» за многие годы стал польским брендом, визитной карточкой польского кинематографа. Его ждут тысячи зрителей по всему миру. Не исключение и Казахстан, в чьей столице «Висла» проходит в шестой раз. В этом году нас традиционно ждет знакомство с последними новинками польского кино. «Висла» в Астане – это целая неделя, посвященная польскому кино. Важно подчеркнуть, фестиваль полюбился жителям столицы Казахстана и его ждут. И даже есть уже постоянные зрители, которые за несколько месяцев заранее бронируют места на показах. Это невероятно радует и вдохновляет – значит, вся наша организационная работа не зря. Пользуясь случаем, хочу поблагодарить за доверие и сотрудничество фонд «Nowa Przestrzeń» и всю команду волонтеров Фестиваля в Астане. Вместе мы делаем большое и важное дело, направленное на развитие и сохранение польской культуры и польского языка. Желаю всем зрителям ярких эмоций и впечатлений. Уверен, каждый найдет свой фильм на этом фестивале и, надеюсь, будет счастлив от того, что станет чуть-чуть ближе к такой далекой, но такой любимой Польше», – сказал Р. Дусумов.

Официальную часть открытия завершило награждение волон-

теров. Под аплодисменты президент ОО «Polska Jedność» Анна Добровольская вручила благодарственные письма учителям польского языка Крыстиану Фурмановичу и Малгожате Гула, а также активистам организации Светлане Вязовской, Светлане Костюковой, Денису Ампилогову, Марату Сайткужину, Анне Петровской, Валентине Манукян, Дмитрию Коновалову, Мирасу Талгату, Руслану Славецкому, Егору Коновалову и Роману Тоймакову.

Вход на все показы в рамках фестиваля был бесплатный. Фильмы шли на польском языке с русскими субтитрами. После просмотров гостям предлагалось за чашкой чая обсудить увиденное и поделиться эмоциями. Кстати, после открытия фестиваля был организован праздничный фуршет.

Кроме кино, в программу вошли тематические лекции в Кабинете польского языка им. Адольфа Янушкевича и книжная выставка в Общественной полонийной библиотеке. Большой интересы вызвала фотовыставка, посвященная самым известным кинолокациям в Польше. К примеру, живописные руины замка в Огродзенце, в 60 км от Кракова, которые появились в сериале «Ведьмак». Или горный лабиринт «Блудные скалы», представленный в фильме «Хроники Нарнии: Принц Каспиан»…

Сами показы проходили в столичном Полонийном центре и в отеле «Думан». Первыми вниманию зрителей были представлены блоки короткометражных фильмов, снятых студентами трех польских киношкол: им. Кшиштофа Кесьлёвского в Катовице, Варшавской и Лодзинской. Полный метр был представлен драмами «25 лет невинности» (2020 г.), «Бриджит Бардо чудесная» (2021 г.), «Женщина на крыше» (2022 г.), комедией нравов «Крещение» (2022 г.), военной драмой «Орел. Последний патруль» (2022 г.), драматической комедией «Черная овца» (2021 г.) и фильмом ужасов «Apokawixa» (2022 г.).

Картиной-открытием стала драма режиссера Ежи Сколимовского «Ио» – сенсация Каннского кинофестиваля (2022), номинант премии «Оскар» (2023). «Ио» – это захватывающая дух одиссея, снятая с впечатляющим пафосом. История о нас самих, отраженная во влажных глазах осла, восхитила зрителей своей художественностью и молодой энергией, несмотря на то, что она была снята 84-летним гением европейского кино.

Животный мир кажется таинственной загадкой. Ио, серый ослик с меланхоличными глазами, встречает на своем пути хороших и плохих людей, испытывает радость и боль. Его судьбой управляет случай, который за секунду превращает счастье в отчаяние, а печаль – в неожиданное блаженство. Но Ио ни на мгновение не теряет своей невинности. Главный герой путешествует по Европе, сталкиваясь с целой галереей колоритных человеческих персонажей, и регулярно попадает в руки новых хозяев, которые общаются с невинным животным, обнажая пороки, качества, страсти и проблемы нашего общества.

История Ио, благодаря своему необычному животному-протагонисту, выходит за рамки человеческой перспективы, но это, прежде всего, глубоко гуманистический фильм-манифест в защиту того, что в нас остается невинным. Путешествие, в которое нас отправляет Сколимовски, проходит через всю Европу: от цирков до стадионов, от автостоянок до дворцов. От глупости, насилия до проблесков добра и солидарности…

Автор: Давид Татарский
Фото: Маргарита Виташик, Ринат Дусумов, Марат Сайткужин

Polonijny znicz pokoju

1 LISTOPADA NA OBOZIE KOLONIJNYM W ZERENDZIE MIAŁO MIEJSCE WYDARZENIE «POLONIJNY ZNICZ POKOJU». DZIECI I MŁODZIEŻ WRAZ Z OPIEKUNAMI ZAPALAŁY ZNICZE, KTÓRE NASTĘPNIE USTAWIŁY W KSZTAŁT SERCA. PRZED AKCJĄ POLSCY NAUCZYCIELE OPOWIEDZIELI O OBCHODACH DNIA WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH I SYMBOLICE ZNICZY.

W tym dniu w całej Polsce na mogiłach są stawiane kwiaty oraz zapalane znicze. Znicz jest nie tylko wyrazem pamięci o tych, którzy odeszli. To również symbol życia wiecznego, a także radości i prawdy: zwycięstwa dobra nad złem. Światło zawsze zwycięża, światło daje też nadzieję.

Dlatego 1 listopada w Kazachstanie zapaliliśmy te symboliczne znicze, mając w pamięci naszych zmarłych bliskich, ale również w intencji, by światło znów zwyciężyło! By nie tylko wśród nas, ale i na całej Ziemi zapanował pokój i wzajemne zrozumienie! By zakończyły się wszystkie kłótnie i konflikty! Byśmy wszyscy żyli w harmonii z otaczającym nas światem! Celem wydarzenia było upamiętnienie wszystkich naszych zmarłych krewnych, przyjaciół, znajomych a także, by symbolizujący prawdę i nadzieję ogień, niósł przesłanie pokoju i wzajemnego zrozumienia między wszystkimi ludźmi.

Karol Michalak
Nauczyciel skierowany przez ORPEG

Полонийная свеча мира

1 НОЯБРЯ В ОБРАЗОВАТЕЛЬНОМ ЛАГЕРЕ В ЗЕРЕНДЕ СОСТОЯЛОСЬ МЕРОПРИЯТИЕ «ПОЛОНИЙНАЯ СВЕЧА МИРА». ДЕТИ И ПОДРОСТКИ ВМЕСТЕ С ВОСПИТАТЕЛЯМИ ЗАЖГЛИ СВЕЧИ, КОТОРЫЕ РАСПОЛОЖИЛИ ЗАТЕМ В ФОРМЕ СЕРДЦА. ПЕРЕД АКЦИЕЙ УЧИТЕЛЯ РАССКАЗАЛИ ИМ О ПРАЗДНОВАНИИ ДНЯ ВСЕХ СВЯТЫХ И СИМВОЛИКЕ ЗАЖЖЁННЫХ СВЕЧЕЙ.

В этот день по всей Польше на могилах ставят цветы и зажигают свечи. Свеча – это не только выражение памяти о тех, кто ушел. Это также символ вечной жизни, радости и истины: победы добра над злом. Свет всегда побеждает, свет даёт надежду.

Вот почему 1 ноября в Казахстане мы зажгли эти символические огни, поминая наших умерших близких, но также и с намерением, чтобы свет снова победил! Чтобы не только среди нас, но и на всей Земле воцарился мир и взаимопонимание! Чтобы все ссоры и конфликты прекратились! Чтобы мы все жили в гармонии с окружающим миром!

Целью мероприятия было увековечить память всех наших умерших родственников, друзей, знакомых, а также чтобы символизирующий правду и надежду живой огонь принес покой и взаимопонимание между всеми людьми.

Кароль Михаляк,
учитель, направленный на работу
в Казахстан через ORPEG

Pomoc charytatywna i socjalna dla Polonii w Kazachstanie

ZWIĄZEK POLAKÓW W KAZACHSTANIE PRZY WSPARCIU FUNDACJI «POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE IM. JANA OLSZEWSKIEGO» REALIZOWAŁ PROJEKT POMOCY CHARYTATYWNEJ, ADRESOWANEJ DO POLAKÓW NA WSCHODZIE.

W Kazachstanie największa liczba Polaków zamieszkuje w północnej części państwa. Oni zajmują się ogólnie gospodarstwem rolnym. W związku z trudną sytuacją gospodarczą w kraju, podrożanie cen na pokarmy dla zwierząt, nieurodzaju z powodów klimatycznych w ostatnich latach wiele gospodarstw znajduje się w upadku. Ludzie w wioskach potrzebują pomocy socjalnej z powodu braku pracy w kołchozie.

Związek Polaków w Kazachstanie zakupił środki pielęgnacyjne i higieniczne dla starszych osób polskiego pochodzenia potrzebujących pomocy rzeczowej. Zestawy paczek w wartości otrzymało 110 osób. Na podstawie zbadanych danych były wyznaczone miejscowości: Ekibastuz (obwód pawłodarski), w obwodzie akmolińskim: Szortandy, Pietrowka, Szczucinsk, w obwodzie północno-kazachstańskim: Tajynsza, Czkałowo, Oziornoje, Pietrowka.

Wolontariusze zorganizowali transport i wyjechali na miejsca zamieszkania Polaków w Kazachstanie. Odwiedzili starszych ludzi, wręczyli paczki ze środkami pielęgnacyjnymi i higienicznymi. Odbyły się wizyty do szkół gdzie odbywają się lekcje języka polskiego. Związek Polaków w Kazachstanie spotkał się z administracją w wioskach Oziornoje, Szortandy, Pietrowka.

Самые нуждающиеся получили помощь из Польши

СОЮЗ ПОЛЯКОВ КАЗАХСТАНА ПРИ ФИНАНСОВОЙ ПОДДЕРЖКЕ ФОНДА «ПОМОЩЬ ПОЛЯКАМ НА ВОСТОКЕ ИМЕНИ ЯНА ОЛЬШЕВСКОГО» ОКАЗАЛ БЛАГОТВОРИТЕЛЬНУЮ И СОЦИАЛЬНУЮ ПОМОЩЬ НУЖДАЮЩИМСЯ.

Поляки в Казахстане проживают, главным образом, на севере страны, где занимаются, в основном, фермерством. В связи с трудной экономической ситуацией в стране, высокой инфляцией, подорожанием продуктов и кормов для скота, многие из них оказались в трудном материальном положении.

На основе анализа имеющихся данных Союз Поляков Казахстана выбрал 110 поляков, особо нуждающихся в помощи, в городе Екибастуз, в сёлах Шортанды, Петровка и городе Щучинск Акмолинской области, в городе Тайынша и сёлах Чкалово, Озерное, Петровка Северо-Казахстанской области.

Волонтеры посетили их дома, где вручили, в основном, пожилым людям, пакеты с гуманитарной помощью, включающей в том числе средства гигиены, по уходу за собой, бытовой химии и пр. Воспользовавшись оказией, посетили также польские классы в этих населенных пунктах, пообщались с учителями и школьниками.

Руководство Союза Поляков Казахстана провело также встречи с администрацией сел Озерное, Шортанды, Петровка.

„PROJEKT FINANSOWANY ZE ŚRODKÓW KANCELARII PREZESA RADY MINISTRÓW W RAMACH KONKURSU POLONIA I POLACY ZA GRANICĄ 2023”

NAZWA PROJEKTU
Akcje charytatywne adresowane do Polaków na Wschodzie

Z pieśnią w smutku i radości

KAŻDY, KTO CHOĆ RAZ BYŁ NA KONCERTACH POLSKIEGO SPOŁECZEŃSTWA W PAWŁODARZE, MUSIAŁ ZWRÓCIĆ UWAGĘ NA JEDNEGO Z WIDZÓW, KTÓRY BARDZO GORĄCO OKLASKIWAŁ ARTYSTÓW. ZINAIDA EDWARDOWNA KRITSKAJA JEST NIE TYLKO WDZIĘCZNYM WIDZEM, W PRZESZŁOŚCI BYŁA PROFESJONALNĄ ŚPIEWACZKĄ, MA PIĘKNY GŁOS, KTÓRY ODZIEDZICZYŁA JEJ CÓRKA – SOLISTKA ZESPOŁU «SYRENY».

Mimo sędziwego wieku, pani Zinaida niedawno wyszła na scenę, gdzie wykonała utwory z repertuaru swojej ulubionej polskiej śpiewaczki Anny German. W 2018 roku Zinaida Kritskaja została laureatką i ulubienicą publiczności Kazachskiego Festiwalu Piosenki im. Anny German «Echo miłości» w Astanie. Widząc życzliwe oczy i szczery uśmiech pani Zinaidy, trudno sobie wyobrazić, ile gorzkich wspomnień tkwi w zakamarkach jej duszy, bo jest córką represjonowanego Polaka, a to mówi wszystko…

Matka Zinaidy z dziećmi, bratem i siostrami
Мама, д.Ромальд, т. Стася,ее сестра т. Аня, брат Болеслав и брат Леонид

Pani Zinaida urodziła się w Akmolinsku w 1949 roku. Jej ojciec, Edward Leonardowicz Rasnowski, pochodzący ze wsi Seredniа w rejonie baranowskim w obwodzie kijowskim, został zesłany w 1936 roku wraz z pięciorgiem rodzeństwa do obwodu Akmola w Kazachstanie.

Zinaida Edwardowna tak wspomina historię swojego ojca: «Wozy wysyłano, gdy były pełne, nie można było trzymać się razem i zakazano poruszania się po Kazachstanie. Po tym, jak dotarła do mnie wiadomość o śmierci mojej młodszej siostry Emilii, postanowiłem potajemnie przyjechać pociągiem, aby odprowadzić siostrę w jej ostatnią podróż. Wyszedłem do przedsionka, żeby zapalić i chociaż pociągi były pasażerskie, wiatr wiał ze wszystkich kierunków. Podeszli do mnie ludzie w mundurach, prosili o dokumenty, sięgałem po nie do kieszeni na piersi i nagle podmuch wiatru wyrwał mi pieniądze z rąk i uniósł w dal…».

Tak rozpoczęły się prześladowania biednego, niepiśmiennego Polaka, którego i tak już spotkał ciężki los. W rzeczywistości nie umiał ani czytać, ani pisać, a swoje obrazy, jak wielu ludzi w tamtych czasach, malował z krzyżem. Był to trudny czas, a we wszystkich miejscach, do których przybyli Polacy, organizowano grupy nadzorców. Byli zawsze w cywilnych ubraniach, aby nie zwracać na siebie uwagi i nie rzucać się w oczy w tłumie.

«Mój ojciec zawsze dużo palił» – kontynuuje pani Zinaida – «była to oczywiście zwinięta mahorka. Często, aby to zrobić, nie było nawet skrawka papieru, a gdy zobaczył najbliższy stojak z gazetą, oderwał róg, nawet nie dotykając części zadrukowanej. W jednej chwili otoczyli go ludzie w cywilnych ubraniach, wzięli za ramiona i za to przestępstwo mój ojciec został skazany na rozstrzelanie. Okazało się, że artykuł w gazecie dotyczył partyjnego lidera, ale nie znał on ani samego lidera, ani treści artykułu. Nie wiedział o tym z powodu swojego analfabetyzmu. Zrozumiał, że został skazany na śmierć, głównie dlatego, że był po prostu Polakiem i zawsze znajdował się pod czujnym okiem władz. W więzieniu mój ojciec był więźniem politycznym i stosunek do nich był ostrzejszy. Później jednak okazało się, że aktywistę, o którym napisano artykuł, uznano za «wroga ludu», a jego ojciec, nie od razu, ale został zwolniony. Był wychudzony, stracił wzrok, zachorował na szkorbut, ale najbardziej bolesna była uraza i pytanie, które pozostało bez odpowiedzi: dlaczego?». W następnych latach ojciec ciężko pracował i nie oszczędzał się. Wszystko dla nowej ziemi, nowego domu, czegoś, co ochronił, ale gdzie mój ojciec zdobył gorzkie doświadczenie, z którym żył do końca swoich dni.

Pierwsza klasa podstawówki
В первом классе

Zdjęcie rodzinne
Семейное фото

Spokojne dni nadeszły również w życiu Edwarda Leonardowicza, dobra passa zaczęła się, gdy poznał dziewczynę, wychowankę sierocińca, z którą stworzyli rodzinę, a następnie przeniósł się z miasta do wsi Nowoiszymka, gdzie mieszkało wielu zesłanych Polaków. Tam urodziło się czworo dzieci. Jednym z nich była Zinaida, z której ojciec był bardzo dumny. Jako uczennica wykonywała różne, często ciężkie prace, a nawet pomagała ciągnąć barki po rzece.

Zinaida miała zajęcie, które przynosiło radość jej nie do końca dziecinnemu życiu – śpiewanie. Jej «kariera wokalna» rozpoczęła się na imprezie sylwestrowej, kiedy w wieku 12 lat po raz pierwszy poproszono ją o występ w klubie country. Cieszyli się domownicy, sąsiedzi, przyjaciele, słuchając piosenek, których Zinaida sama się nauczyła, w większości były to pieśni z repertuaru Anny German.

Pewnego razu, szczęśliwym zbiegiem okoliczności, wpadła jej w ręce gazeta z nagłówkiem «Gdzie iść na studia», w której było ogłoszenie o przyjęciach do Pawłodarskiej Wyższej Szkoły Muzycznej. Zinaida Kritskaja wstąpiła i otrzymała dobre wykształcenie w klasie śpiewu akademickiego, ale niestety przez długi czas nie pracowała w swojej specjalności, ponieważ wkrótce wyszła za mąż i urodziła troje dzieci. Pani Zinaida przez całe życie pracowała ciężko i sumiennie, nie stroniąc od żadnej pracy, tego nauczyli ją rodzice.

Miłość do pieśni nosiła w sobie przez całe życie, przez wiele lat była solistką chóru Ukraińskiego Centrum Kultury w Pawłodarze. Zespół dużo podróżował z koncertami do różnych miast Związku Radzieckiego, a raz Zinaidzie udało się nawet odwiedzić z chórem ojczyznę ojca – Kijów. Nigdy jednak nie była w swojej historycznej ojczyźnie w Polsce, mimo, że o tym marzyła. Jej marzenie spełniły córki Oksana i Helena, które w swoim czasie uczyły się języka polskiego i aktywnie uczestniczyły w życiu twórczym Polonii. Helena kontynuuje pracę w polskim społeczeństwie Pawłodaru, a najstarsza córka Oksana mieszka w Warszawie, gdzie pracuje jako nauczycielka języka polskiego.

Pani Zinaida jest dumna ze swoich dzieci i zadowolona ze swojego losu, który okazał się bardziej korzystny dla niej niż dla rodziców. Jest wdzięczna ludziom za to, że nigdy nie czuła się obca na kazachstańskiej ziemi, bo tu się urodziła, wychowała, założyła rodzinę, tu są pochowani jej rodzice.

Już niebawem pani Zinaida będzie obchodzić swoje 75 urodziny! Pragniemy życzyć, aby spotkać ją w dobrym zdrowiu oraz usłyszeć jej piękny głos przy świątecznym stole i zgodnie ze staropolską tradycją zaśpiewać razem «Sto lat».

Marina Jerszowa,
zastępca przewodniczącego stowarzyszenia «Polonia»
Tłum. Sylwia Łukaszkiewicz-Dudek

С песней и в горе, и в радости

ВСЕ, КТО БЫВАЛ КОГДА-НИБУДЬ НА КОНЦЕРТАХ ПОЛЬСКОГО ОБЩЕСТВА В ПАВЛОДАРЕ, НАВЕРНЯКА ОБРАЩАЛ ВНИМАНИЕ НА ОДНУ ИЗ ЗРИТЕЛЬНИЦ, ОЧЕНЬ ГОРЯЧО АПЛОДИРУЮЩУЮ АРТИСТАМ. ЗИНАИДА ЭДВАРДОВНА КРИЦКАЯ НЕ ПРОСТО БЛАГОДАРНЫЙ ЗРИТЕЛЬ, ОНА В ПРОШЛОМ ПРОФЕССИОНАЛЬНАЯ ПЕВИЦА, ОБЛАДАЮЩАЯ ПРЕКРАСНЫМ ГОЛОСОМ, КОТОРЫЙ УНАСЛЕДОВАЛА И ЕЁ ДОЧЬ – СОЛИСТКА АНСАМБЛЯ «СЫРЭНЫ».

Несмотря на преклонный возраст, пани Зинаида еще совсем недавно выходила на сцену, где исполняла песни из репертуара любимой польской певицы Анны Герман. В 2018 году Зинаида Крицкая стала лауреатом и любимицей публики Казахстанского Фестиваля песни Анны Герман «Эхо любви» в Астане. Видя добрые глаза и искреннюю улыбку пани Зинаиды, трудно представить, сколько горьких воспоминаний хранится в тайниках её души, ведь она – дочь репрессированного поляка, и этим всё сказано…

Родилась пани Зинаида в Акмолинске в 1949 году. Отец – Расновский Эдвард Леонардович, уроженец села Середня, Барановского района Киевской области, был выслан в 1936 году вместе со своими пятью братьями и сестрами, в Акмолинскую область в Казахстане.

W szkole muzycznej
На государственном экзамене в музучилище

Зинаида Эдвардовна вспоминает рассказ отца: «Вагоны отправляли по заполнению и всем вместе удержаться не получилось, а передвигаться по Казахстану было запрещено. После того, как до меня дошла весть о смерти младшей сестры Эмилии, я решил все-таки тайком приехать на поезде, чтоб проводить сестру в последний путь. Я вышел в тамбур покурить, а поезда хоть и были пассажирскими, но ветер гулял со всех сторон. Ко мне подошли люди «в форме», попросили документы, я полез за ними в нагрудный карман, и вдруг порыв ветра вырвал из моих рук деньги с документы и унес вдаль… »

Так и начались гонения на бедного, безграмотного поляка, на долю которого выпала и без того нелёгкая судьба. Он в действительности не умел ни читать, ни писать, а роспись ставил, как многие в то время – крестиком. Время было тяжелое и по всем пунктам проживания прибывших поляков были организованы группы надзирателей. Они всегда были в штатском, дабы не привлекать внимание и быть незаметными в толпе.

«Отец всегда много курил, – продолжает рассказ пани Зинаида, – это, конечно же, была самокрутка из махорки. Зачастую, чтоб ее сделать не было даже клочка бумаги и, увидев ближайший стенд, с газетой, он оторвал уголок, даже не затронув печатную часть. Вмиг люди в штатском окружили, взяли под руки, и за этот проступок отец был приговорен к расстрелу. Оказалось, что статья в газете была о партийном деятеле, однако, ни самого этого деятеля, ни тем более содержания статьи, он не знал по причине безграмотности.

Он понимал, что приговорен к расстрелу, по большей части, за то, что попросту был поляком и всегда находился под пристальным взглядом властей. В тюрьме отец считался политическим заключённым, отношение к ним было более жёстким. Однако позже выяснилось, что деятель, о котором была статья, оказался «врагом народа», и отца не сразу, но отпустили. Он был истощен, потерял зрение, заболел цингой, но мучительнее всего была обида и вопрос, так и оставшийся без ответа: за что?

Все последующие годы отец работал на тяжёлых работах, не жалея себя. Всё для нового края, нового дома, того, что приютил, но где мой отец приобрел горький опыт, с которым жил до конца своих дней».

Наступили мирные дни и в жизни Эдварда Леонардовича, началась светлая полоса, когда он встретил девушку, воспитанницу детского дома, с которой они создали семью, а затем переехали из города в село

Zinaida w młodości
Молодость

Festiwal «Echo miłości». Pawłodar
Фестиваль «Эхо любви». Павлодар

Новоишимка, где проживало много ссыльных поляков, там и родились четверо детей. Одним из детей была Зинаида, которой очень гордился отец, она помогала ему, будучи еще школьницей, на разных, зачастую тяжелых работах и даже помогала тянуть баржи на реке.

Было у Зинаиды занятие, которое привносило радость в её, не совсем детскую жизнь – это пение. Её «певческая карьера» началась на новогоднем празднике, когда её в 12 лет впервые попросили выступить в сельском клубе. Чистым и звонким голосом наслаждались домочадцы, соседи, друзья, слушая песни, которая Зинаида разучивала сама, большинство из них были песни из репертуара Анны Герман.

Однажды, по счастливой случайности, в руки ей попала газета с рубрикой «Куда пойти учиться», где было объявление о наборе в Павлодарское музыкальное училище. Зинаида Крицкая поступает и получает хорошее образование по классу академического вокала, но, к сожалению, работала по специальности недолго так, как вскоре вышла замуж и родила троих детей. В течение своей жизни пани Зинаида много и добросовестно работала, не гнушаясь никакой работы, этому её научили родители.

Свою любовь к песне она пронесла через всю свою жизнь, много лет была солисткой хора Украинского культурного центра в Павлодаре. Коллектив много ездил с концертами по разным городам Советского Союза, а однажды Зинаиде даже удалось с хором побывать на родине своего отца – в Киеве. А вот на своей исторической родине, в Польше, она не была никогда, хотя мечтала об этом. Её мечту осуществили дочери Оксана и Елена, которые в свое время изучали польский язык и активно участвовали в творческой жизни «Полонии». Елена и сейчас продолжает свою деятельность в Польском обществе Павлодара, а старшая дочь Оксана живет в Варшаве, где работает преподавателем польского языка.

Пани Зинаида гордится своими детьми и довольна судьбой, которая оказалась к ней более благосклонной, чем к ее родителям. Благодарна людям за то, что она никогда не чувствовала себя чужой на казахстанской земле, ведь она здесь родилась, выросла, создала семью, здесь покоятся ее родители.

Скоро пани Зинаида будет отмечать свой 75-летний юбилей! Мы хотим пожелать встретить его в добром здравии, чтоб услышать за праздничным столом ее прекрасный голос и, по старой польской традиции, спеть вместе «Сто лат»!

Марина Ершова,
заместитель председателя
Павлодарского общества «Полония»

Repatrianci z Kazachstanu otrzymali klucz do Ostrowitego

PODCZAS DZISIEJSZEJ (9.11.2023) KONFERENCJI PRASOWEJ W UG CHOJNICE ZOSTAŁA UROCZYŚCIE POWITANA KOLEJNA POLSKA RODZINA, KTÓRA DO GMINY CHOJNICE DOTARŁA Z KAZACHSTANU. TAK JAK DWIE POPRZEDNIE ZAMIESZKA W OSTROWITEM.

Pomysłodawcami zaproszenia właśnie tej rodziny byli ci repatrianci, którzy przyjechali do «rotacyjnego» mieszkania w Ostrowitem w 2021. Pani Anna, która także była dziś w UG i pomagała w przekazywaniu informacji o nowych repatriantach, gdyż już dość dobrze posługuje się j. polskim, poprosiła władze gminy o zgodę na zaproszenie rodziny jej brata Witalija. Zadeklarowali oni, że opuszczą to mieszkanie w Ostrowitem i zamieszkają w Chojnicach. Gmina zaakceptowała ten wniosek i 6 października pp. Miakiszew z dwójką synów wylądowali w Warszawie. Bilety lotnicze do Polski kosztowały ich ok. 8 tys. zł.

Aktualnie urządzają się w nowym miejscu, załatwiają wszelkie formalności, w czym pomagają im gminni urzędnicy, a przede wszystkim Marcin Siudziński. Każdy z członków rodziny otrzymał z budżetu Państwa zapomogi po 15 tys. zł na zagospodarowanie się w nowym miejscu życia.

Wieś, w której przedtem mieszkali, liczy ok. 3 tys. osób. Witalij był kierowcą i operatorem maszyn rolniczych w wielkim przedsiębiorstwie rolnym o pow. 28 tys. ha. Jego żona Halina pracowała na stacji benzynowej. Warunki do życia w tym rejonie Kazachstanu nie są lekkie, gdyż latem często jest susza, a zimą temperatury dochodzą do -50 stopni.

Źródło: www.chojnice.com

Репатрианты из Казахстана получили ключи от жилья в Островите

ВО ВРЕМЯ ПРЕСС-КОНФЕРЕНЦИИ В АДМИНИСТРАЦИИ ГМИНЫ ХОЙНИЦЕ ПРОШЛА СИМВОЛИЧЕСКАЯ ВСТРЕЧА ОЧЕРЕДНОЙ ПОЛЬСКОЙ СЕМЬИ, ПРИЕХАВШЕЙ В ХОЙНИЦЕ ИЗ КАЗАХСТАНА. ТАК ЖЕ, КАК И ДВЕ ПРЕДЫДУЩИЕ, СЕМЬЯ БУДЕТ ЖИТЬ В ОСТРОВИТЕ.

Инициаторами их приглашения были репатрианты, которые приехали в 2021 году и жили в доме, который в шутку называют «ротационным». Пани Анна (которая также участвовала в сегодняшней встрече), уже хорошо адаптировалась, свободно общается на польском языке, попросила администрацию выслать приглашение на репатриацию семье её брата Виталия. Мотивировав это тем, что сами они покидают предоставленное им коммунальное жилье в Островите и переезжают в собственное в Хойнице. Администрация гмины дала согласие, и 6 октября семейство Мякишевых с двумя сыновьями приземлились в аэропорту Варшавы. Авиабилеты до Польши обошлись им примерно в 8 тысяч злотых.

Сейчас они осваиваются на новом месте, оформляют необходимые документы, в чем им помогают сотрудники администрации. Каждый из членов семьи получил из госбюджета по 15 тыс. злотых пособия на обустройство.

Деревня, в которой они жили в Казахстане, насчитывает около 3 тысяч жителей. Виталий по профессии шофер, водит, кроме автомобилей, любую сельскохозяйственную технику, в Казахстане работал в большом фермерском хозяйстве с 28 тысячами гектаров земли. Его жена Галина работала оператором на АЗС. Условия жизни в том регионе Казахстана, где они жили, непростые: засуха летом, и мороз до минус 50 зимой.

Теперь им предстоит обживаться на новом месте.

Источник: www.chojnice.com

Niech żyje Polska! Gratulacje z Astany

JAKO NASTOLATKA TRAFIŁAM DO CENTRUM KULTURY POLSKIEJ «KOPERNIK» W PIETROPAWŁOWSKU, GDZIE AKTYWNIE UCZESTNICZYŁAM WE WSZYSTKICH WYDARZENIACH ODBYWAJĄCYCH SIĘ W OŚRODKU.

Kontynuowałam moje życie polonijne w Astanie, gdzie mieszkam od 13 lat. Biorę tu udział w okolicznościowych imprezach sportowych, poświęconych ważnym datom w historii Polski, jestem wolontariuszką i doskonalę swój język polski.

Pracuję jako spiker stacji radiowej «Wyszka», która nadaje nie tylko w Kazachstanie, ale także na Białorusi, w Armenii, Gruzji, Uzbekistanie, Kirgistanie i innych. I oczywiście nie mogłam nie skorzystać z okazji, aby nie pogratulować Polsce i Polonii, mieszkającej we wszystkich tych krajach z okazji Dnia Niepodległości przypadającego 11 listopada.

Myślę, że tego dnia gratulacje napłynęły ze wszystkich zakątków ziemi, bo to naprawdę wielkie wydarzenie dla kraju. ***«Moja kochana Polsko, gratuluję Ci wspaniałego dnia! Taka silna, niezależna. Życzę pomyślności! Słoneczny Kazachstan z całego serca gratuluje Polsce i jej zawsze życzliwym, otwartym ludziom, a co najważniejsze, prawdziwym patriotom swojej Ojczyzny. «Niech żyje Polska!»*** – tymi słowami rozpoczęłam poranną audycję 11 listopada 2023 roku.

Katarzyna Czernyszowa,
prezenterka radiowa Radia «Wyszka» (Kazachstan)

Niech żyje Polska! Поздравления из Астаны

ЕЩЕ ПОДРОСТКОМ Я ПРИШЛА В ЦЕНТР ПОЛЬСКОЙ КУЛЬТУРЫ «КОПЕРНИК» В ГОРОДЕ ПЕТРОПАВЛОВСК, ГДЕ АКТИВНО УЧАСТВОВАЛА ВО ВСЕХ ПРОВОДИМЫХ В ЦЕНТРЕ МЕРОПРИЯТИЯХ.

Полонийную жизнь продолжила в Астане, где живу последние 13 лет: участвую в спортивных праздниках, посвященных знаменательным датам в истории Польши, занимаюсь волонтёрством, совершенствую свой польский язык.

Я работаю ведущей радиостанции «Вышка», которая вещает не только в Казахстане, но и в разных странах: Беларуси, Армении, Грузии, Узбекистане, Кыргызстане и других.

И, конечно же, я не могла не воспользоваться возможностью поздравить Польшу и Полонию, живущую во всех этих странах, с Днём Независимости 11 ноября. Думаю, в этот день поздравления летели со всех уголков земли, ведь это поистине великое событие для страны.

«Моя любимая Польша, я поздравляю тебя с твоим великим днём! Такая большая и сильная, Независимая. Желаю тебе процветания! Солнечный Казахстан от всей души поздравляет Польшу и её всегда доброжелательных, открытых людей, а главное – настоящих патриотов своей родины. Niech żyje Polska!», – этими словами я начала свой утренний эфир в день 11 ноября 2023 года.

Екатерина Чернышева,
радиоведущая Радио «Вышка» (Казахстан)

Pustynia Błędowska

TYM ARTYKUŁEM OTWIERAM NOWY CYKL PT. «POLSKA BARDZIEJ I MNIEJ ZNANA». POSTARAM SIĘ PRZYBLIŻYĆ CZYTELNIKOM RÓŻNE INTERESUJĄCE ZAKĄTKI NASZEJ OJCZYZNY. W PIERWSZYM ARTYKULE OPOWIEM WAM O POLSKIEJ… PUSTYNI.

Mało kto (nawet w Polsce) zdaje sobie sprawę, że na naszych ziemiach jest pustynia. Leży ona na południu kraju mniej więcej w połowie drogi między Krakowem a Katowicami. Jak powstała i czy przypomina Saharę lub piaski Półwyspu Arabskiego?

Zacznijmy od legendy. Na ziemiach w okolicach Olkusza odkryto złoża srebra i ołowiu. Ludzie kopali coraz głębiej i głębiej, co nie spodobało się to mieszkającym pod ziemią diabłom. Postanowili, że zakopią kopalnie. Wysłali najmłodszego diabełka nad morze, by nabrał piasku z plaż. Ten, wracając, zahaczył workiem o wieżę kościoła w Błędowie i cały piasek rozsypał się po okolicy. Od nazwy miejscowości powstała właśnie Pustynia Błędowska.

A jak wyjaśniają to geografowie? Otóż piaski nagromadzane były przez ostatnie 2-3 miliony lat w wyniku działalności lodowców. Po ich ustąpieniu tereny te porastały lasy. W XIII wieku odkryto tu pokłady srebra. Zaczął intensywnie rozwijać się przemysł. Do opalania pieców hutniczych potrzebne było drewno. Wycinano więc lasy, a poziom wód podziemnych z roku na rok obniżał się. Wkrótce brak roślinności doprowadził do pustynnienia terenu.

Jeszcze przed II wojną światową powierzchnia pustyni wynosiła 150 km^2. W gorące dni ludzie doświadczali zjawiska fatamorgany. W czasopiśmie «Kosmos» z 1924 roku znajdujemy relacje prof. Kazimierza Piecha z wycieczki na pustynię w dniu 18 maja 1924 roku: «Poranek tego lata był chłodny, w południe słońce prażyło dość silnie. W momencie, gdyśmy się znaleźli pośrodku wielkiej płaszczyzny piaszczystej, ukazała nam się w zachodniej stronie pustyni falująca lekko, ciemnostalowa tafla jeziorna, w której przeglądały się wydmy i drzewa na nich rosnące». *

Jednak z obawy, by piaski nie przykryły okolicznych miast i wiosek, zaczęto obsadzać te tereny wierzbą ostrolistną i sosną. Działania te skutecznie ograniczyły obszar pustyni i dziś wynosi ona 33 km^2. Grubość warstwy piasków sięga nawet 70 metrów. Współcześnie, by zachować unikalność tego miejsca, ogranicza się rozrost drzew i krzewów. Jest to bowiem największe w Europie środowisko piaszczyste z unikalną roślinnością.

** za: dabrowa-gornicza.pl/atrakcje/miejskie-atrakcje/pustynia-bledowska/*

Pustynia służy również armii – przeprowadza się tu manewry i ćwiczenia wojskowe (północna część terenu to poligon). W latach 60. kręcono tu sceny plenerowe do filmu Jerzego Kawalerowicza «Faraon». Obecnie odbywają się tu liczne imprezy kulturalne: ekstremalne biegi czy inscenizacje bitew (np. powstania śląskiego czy bitwy pod Tobrukiem w 1941 r.). Na turystów czekają wieże widokowe i punkty odpoczynku.

Jak widać, nie zawsze trzeba jechać aż na Saharę, by móc poczuć się jak na prawdziwej pustyni. A wiem, co piszę, gdyż przeszedłem jej całą długość (10 km) przy dużym upale i łatwo nie było 😊.

Karol Michalak
Nauczyciel skierowany do pracy dydaktycznej przez ORPEG Kazachstan-Szczucińsk

Foto: autor oraz Wikipedia

Po prostu polski. «Съедобные» фразеологизмы

В ЭТОЙ СТАТЬЕ МЫ ОБРАТИМСЯ К ПОЛЬСКИМ КРЫЛАТЫМ ВЫРАЖЕНИЯМ, ФРАЗЕОЛОГИЗМАМ И ИДИОМАМ, В КОТОРЫХ ИСПОЛЬЗУЮТСЯ НАЗВАНИЯ ПРОДУКТОВ, БЛЮД И ДРУГИЕ «КУЛИНАРНЫЕ» СЛОВА. ПОПРОБУЕМ ПОЖИТЬ КАК *PRZECIĘTNY ZJADACZ CHLEBA* (СРЕДНЕСТАТИСТИЧЕСКИЙ ПОЕДАТЕЛЬ ХЛЕБА), ТО ЕСТЬ ОБЫКНОВЕННЫЙ, ЗАУРЯДНЫЙ ЧЕЛОВЕК: КУПИМ ПРОДУКТЫ НА РЫНКЕ И ПРИГОТОВИМ ОБЕД ИЗ ТРЁХ БЛЮД, А ВЕЧЕРОМ ШИКАНЕМ И ОТПРАВИМСЯ В РЕСТОРАН.

Почем сладкие лимоны?

Вот мы пришли на рынок за овощами и фруктами. Напомним, что где: фрукты находятся на прилавке с надписью *owoce*, а вот овощи – это *warzywa*, от устаревшего слова warzyć – варить, ведь многие овощи мы варим перед употреблением. Ближе познакомиться с польскими и овощами и их характерами нам поможет стихотворение Яна Бжехвы «Na straganie» (На прилавке). Это забавная зарисовка, в которой овощи беседуют, ссорятся, дружат и влюбляются – одним словом, ведут себя как люди.

Характеристика глупого человека **kapusta, głowa pusta** (капуста, пустая голова) появилось именно у Бжехвы. При этом в стихотворении капуста не так глупа, поскольку именно её трезвый комментарий *wnet i tak zginiemy w zupie* (все и так погибнем в супе) подводит итог разговора.

Кстати, будьте бдительны, если захотите купить малину. **Wpuszczać w maliny** (пускать в малину) значит обманывать кого-то. Профессор Кристина Длугош-Курчабова полагает, что это выражение связано с карточным термином **być na malinach** (быть на малинах) – потерять всё, быть на нуле (мы бы сказали – «на бобах»). Груши тоже стоит выбирать тщательно. Не верьте, если кто-то обещает вам груши на иве – **gruszki na wierzbie.** Так поляки называют обещания, которые невозможно исполнить, или обман.

И подумайте дважды, прежде чем покупать **słodkie cytryny** (сладкие лимоны), ведь это означает убеждать себя, что какая-то ситуация лучше, чем она есть на самом деле. А вот кокосы можно брать смело, ведь по-польски **zbijać kokosy** (сбивать кокосы) означает зарабатывать большие деньги, быстро богатеть.

Итак, продукты закуплены, теперь отправимся на кухню и приступим к готовке.

Не бросайтесь мясом при детях

Первое правило поведения на фразеологической кухне – не толпиться. Когда в кухне слишком много работников, ни к чему хорошему это не приведет. **Gdzie kucharek sześć, tam nie ma co jeść** (Где кухарок шесть, там нечего есть), утверждает польская пословица. По смыслу она близка к русской «у семи нянек дитя без глазу». Не стоит также вести себя как **ciepłe kluchy** (теплые клецки) – так говорят о ком-то медлительном и нерешительном.

Следующее правило: нельзя оставлять на рабочем месте **groch z kapustą** (горох с капустой) – так поляки говорят о беспорядке. И последнее: категорически запрещается **rzucać mięsem** (бросаться мясом), то есть использовать нецензурные слова.

Что ж, начинаем наш кулинарный мастер-класс. Если у вас нет опыта в готовке, то так и скажите, что вы в этом зелены, как лук весной – **Zielony jak szczypiorek na wiosnę**. Не переживайте, в этом есть и свои плюсы, ведь зеленый лук помогает сохранять присутствие духа: по-польски также говорят **radosny jak szczypiorek na wiosnę** – радостный, как зеленый лук весной.

Итак, на первое – борщ с грибами. Если верить польской пословице, в него следует добавлять только один вид грибов. Если использовать больше, то получится перебор: **dwa grzyby w barszcz** (два гриба в борщ) – говорят поляки об избытке чего-то, когда достаточно одного элемента вместо нескольких.

На второе – бигос, традиционное польское блюдо из тушеной капусты и мяса. С нарезкой мяса будьте осторожны. В XVII веке слово *bigos* носило более широкое значение – разрезание чего-то на мелкие части. Позднее героям Сенкевича приходилось *bigosować* (буквально – «бигосовать») друг друга саблями и другим холодным оружием. Именно с этим значением связано выражение **narobić komuś bigosu** (дословно – сделать кому-нибудь бигос), то есть создать себе или другим проблему, вызвать неразбериху. С тем же смыслом используется выражение *nawarzyć piwa* (наварить пива), у которого есть еще и другая версия – **nawarzyłeś sobie piwa, teraz musisz go wypić** (наварил пива – теперь надо его выпить). Мол, нужно нести ответственность за свои действия, расхлебывать.

И на десерт – печеные груши. Здесь важно уследить за временем, ведь второго шанса не будет. **Nie zasypiać gruszek w popiele** (дословно – не проспать груши в золе) означает не упустить шанс, не пустить важное дело на самотек, использовать возможность. Согласно малому словарю сложных выражений 1994 года, оборот произошел от обычая сушить груши в золе: если во время этого процесса зазеваться или заснуть, то они просто сгорят.

Надеюсь, все блюда получились съедобными и ничего не пригорело. Теперь можем отправиться на прогулку, так сказать, *spalić tłuszcz* (сжечь жир), а ужинать будем во фразеологическом ресторане.

Едят ли горчицу после обеда?

Если вы очень голодны, просто скажите официанту **zjadłbym konia z kopytami** – съел бы коня с копытами (по-русски говорят «слона бы съел»). Если же предпочитаете что-нибудь легкое, то подойдет **bułka z masłem** (булка с маслом) – так мы скажем о чем-то, не требующем усилий, проще простого. Из незамысловатых блюд рекомендуем также **Jajko Kolumba** (Колумбово яйцо) – крылатое выражение, которое есть и в русском – неожиданно простой выход из затруднительного положения.

Кстати, не советуем заказывать борщ, даже если хотите сэкономить: **tani jak barszcz** (дешевый как борщ) говорится о чем-то крайне низкого качества. Это выражение связано с появившимся в 1910 году польским борщом в порошке. Есть в меню также блюдо, которое, боюсь, нам не по карману – **nie dla psa kiełbasa** (не для пса колбаса). Так можно сказать в ситуации, когда кто-то чего-то не заслуживает, что-то недоступно или слишком хорошо для кого-то.

Помните, если вам нужна будет горчица, лучше закажите её сразу. **Musztarda po obiedzie** (горчица после обеда) – так говорится о чем-то, что произошло слишком поздно и уже не имеет смысла (аналог русского «хороша ложка к обеду»). История этого выражения запутанная, помимо прочего, в ней упоминается обычай есть горчицу после обеда в качестве десерта.

Кстати о десерте: если придете в ресторан с друзьями, не заказывайте шоколад или джем, а то не удастся пообщаться. **Czekolada, marmolada przy jedzeniu się nie gada** (шоколад, мармелад, во время еды нельзя болтать) – что-то вроде русского «когда я ем, я глух и нем».

Между прочим, во фразеологическом ресторане есть живая музыка: выражение **grać do kotleta** (дословно – играть под котлету) обозначает как раз выступления музыкантов в ресторанах и имеет несколько пренебрежительный оттенок. Предупреждаем, что концертов не бывает во время **sezonu ogórkowego** (огуречного сезона), то есть летом, во время сбора огурцов. Так в польском называют застой в культурной жизни города, когда закрыты театры, концертные залы и прочие культурные учреждения. В современном языке этим выражением могут описать замедление политической жизни, низкую активность и частые повторы программ в СМИ, перерывы между спортивными состязаниями.

Теперь, когда вы знакомы со всеми нюансами нашего фразеологического ресторана, можно сделать заказ. *Co dla państwa?* (что для вас?).

Не позволяйте дуть себе в кашу

Надеюсь, вы уже чувствуете себя уверенно в мире польских крылатых выражений и теперь готовы общаться с его жителями. На всякий случай – несколько рекомендаций по поводу общения и поведения в обществе, а также предупреждений ради вашей безопасности.

Воспитанные люди ведут себя рассудительно, так что не действуйте **ni z gruszki ni z pietruszki/ni z gruchy ni z pietruchy** (ни с груши, ни с петрушки), то есть неожиданно.

Не спешите ввязываться в споры, если не хотите оказаться побитым **na kwaśne jabłko** (как кислое яблоко) или получить сливу под глаз – **śliwka pod okiem** (одно из названий подбитого глаза). Со сливой связано и другое выражение – **wpaść jak śliwka w kompot** (упасть как слива в компот) – оказаться в проблематичной ситуации (по-русски мы говорим «попасть как кур в ощип»).

Не позволяйте никому дуть на вашу кашу, а уж тем более плевать в неё. **Nie dać sobie w kaszę dmuchać** (не давать дуть себе в кашу) мы говорим, когда кто-то не позволяет легкомысленного отношения к себе. **Nie dać sobie w kaszę pluć** (не давать плевать себе в кашу) – не позволять себя оскорблять.

Если вы хотите, чтобы беседа была более откровенной, попросите собеседника **wyłożyć kawę na ławę** (выложить кофе на стол), то есть выражаться прямо, четко и открыто.

Если же вас похвалили, то можно с благодарностью ответить, что слова собеседника для вас как **miód na serce** (мед на сердце).

Если вдруг при общении почувствуете запах мяты, то, вероятно, в вас проснулись чувства, ведь **czuć miętę** (чувствовать мяту) значит влюбиться, питать к кому-то симпатию. Если же дело зашло дальше и вы настроены серьезно, то будьте осторожны с арбузами. **Dostać arbuza** (получить арбуз) означает отказ от предложения руки и сердца.

Надеюсь, путешествие в мир польских крылатых выражений было для вас полезным, а кулинарная тема вызвала здоровый аппетит. Остается лишь пожелать читателю быть сытым и **zdrowym jak ryba** (здоровым как рыба), ну или **jak rzepa** (как репа), как вам больше нравится.

Автор: Юнна Коробейникова,
филолог по образованию и по призванию.
Переводчик, журналист, преподаватель.
Источник: Новая Польша, https://novayapolsha.eu

ŚP

W dniu 30 października 2023 r. odszedł do Domu Pana, Prezes Stowarzyszenia Społecznego Północno-Kazachstańskiego Centrum Kultury Polskiej «Kopernik», odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi RP Anatol Kraszewski.

Anatol Kraszewski urodził się 09.09.1949 r. w rodzinie represjonowanych i zesłanych Polaków. W 1975 ukończył Tomską Politechnikę i został skierowany do pracy w Pietropawłowsku. Pracował jako główny projektant w Zakładach mechanicznych im. Kujbyszewa.

Pan Anatol Kraszewski był jednym z inicjatorów i pomysłodawców założenia Centrum «Kopernik»oraz przez ponad 10 lat był wiceprzewodniczącym Centrum. Od 2007 roku pełnił funkcję przewodniczącego.

Przez 30 lat pracował na rzecz klasztoru i Kościoła pw. Najświętszego Serca Jezusa, biorąc udział w cotygodniowych porządkach, pracach remontowych.

Pan Anatol wniósł ogromny wkład w odrodzenie i zachowanie języka polskiego oraz kultury polskiej w Północnym Kazachstanie. Promował wysokie walory duchowe i moralne, poczucie patriotyzmu i tolerancji.

Pan Anatol Kraszewski był i zostanie osobą szlachetną, wzorową, służącą dla dobra innych ludzi, będącą wzorem dla Polonii w Kazachstanie.

Za zasługi robocze oraz społeczne został uhonorowany odznaczeniami państwowymi Republiki Kazachstanu i Rzeczypospolitej Polskiej.

Został uznany za ofiarę represji politycznych. We wrześniu skończył 74 lata. Wieczna pamięć o nim pozostanie w naszych sercach.

Dzielimy się z rodziną i przyjaciółmi bólem spowodowaną nieodwracalną stratą.

Związek Polaków w Kazachstanie
Rada Stowarzyszenia Społecznego Centrum Kultury Polskiej «Kopernik»
Redakcja kwartalnika «Ałmatyński Kurier Polonijny»

Stare miasto i Śródmieście Warszawy